



Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.

Odział Rękopisów

Zespół (fond) 9

ZBIÓR RĘKOPISÓW RÓŻNEJ PROWENIENCJI

1312. Towarzystwo ziemiańskie we Lwowie.

Protokoły posiedzeń głównej rady towarzystwa.

1917-1919. K.40



STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
Фонд О/Н
Опис 1312
Од. збереження _____
Папка _____

Товариство землевласників

Книга протоколів засідань
Головної ради товариства

1917-1919

Львів

м. кол.

39 арш.

М

Львівська обласна бібліотека
ВІСНИК БІБЛІОТЕКАРІВ

Фонд 0/Н
Опис _____
Од. збереження 1312
Папка _____

89 арк.

Protokół

poradzenia Rady Górnjej Kół Ziemi austriackich
odbytego dnia 18. marca 1904.

- Obecni: 1/ Badeni hr. Hauisztat
- 2/ Kartorycki Ki. Witold
- 3/ Szubicki Alexander
- ✓ 4/ Hauisztat Feliks
- ✓ 5/ Grzegorzki Adam Sr
- ✓ 6/ Kucopka Hauisztat
- ✓ 7/ Buncustern Carol
- ✓ 8/ Lutzewski Rurad
- 9/ Mars Jan
- 10/ Mypielicki hr Jan
- 11/ Turuau Jerzy
- ✓ 12/ Ujeński Hauisztat i pojizny
- ✓ 13/ Sziedukiewicz hr Várat

1/ Rada Górnja Konstitucyjic je wybierajze jednomyślnie:
 Na Prezera: E. K. Witolda Kartoryckiego
 na pierwszego wiceprezera: Sr. Adama Grzegorzkiego
 na drugiego wiceprezera: Jana hr. Mypielickiego
 na trzeciego wiceprezera: Alexandra Szubickiego
 na sekretarza: Rurada Lutzewskiego
 na skarbnika: Hauisztara Ujeńskiego
 Referenta Kół Hrubosych: Jerzy Turuau
 " " " Szardosych: Karola Buncusterna

- 2/ Rada Górnja Koopcyje:
- 1/ Sziedukiewicz hr Várat
 - 2/ Malec Alfreda (Jan Knapstein)
 - 3/ Puszyk Kap. Leona
 - 4/ Roguskiego Kazimiera Prof.
 - 5/ Turuau Adolfa

Várat hr. Sziedukiewicz Bierze odtyd udział
w uaradach.

3/ Rada Górnja uchwała powziyci Rezolucyjim
zastawienie formalniczi paronyel z zastawic:

./.

apewnem statutu zrušených i přecházely Kouty do
150 Kč měsíčně na provázení Kancelary i
Tovaryšstva.

4. Zasedání se rozhodlo: Cestovní a Kancelary
organizace Rada Jitona uchrála.

a. oddací do preferování Prof. Mlýnského
i hr. J. Mlýnského spaz. Mlýnské do dle
lat. Kouty volně na akademickém pro výpis

b. oddací do preferování S. Roupě i et.
Lubovického spaz. ústřední ligetno vyřadí
dole bydlých na správu i ústřední akce
Růma i správy dle.

c. oddací do zasedání Předsednictva spaz.
Hráni a přípravy výstavy sradexu vojenských.

d. oddací do zasedání Předsednictva spaz.
veřejná v Kouty a v Kouty Kouty

e. oddací Sekretaryi do zasedání spaz.
ústřední ve Loutě bíra do spaz. řízení:
mich.

5. Rada Jitona uchrála odstoupit Předsednictva
spaz. ústřední Kout a dokonání řízení
i řízení od dle řízení Cestovní, řízení
Kouty i t. p.

6. Rada Jitona uchrála: úpraviť se s
grafickými a dle do Kout Kouty
Komunitatu a dokonání řízení Kout.

7. Rada Jitona uchrála odvolat se do Kout
příslušných z řízení v spaz. řízení:
řízení do řízení Kouty Kouty Kouty

8. Rada Jitona uchrála: oddací Sekretaryi
do zasedání spaz. řízení dle do
řízení řízení řízení v řízení řízení
na ten řízení řízení.

W. Zentner

Protokół

posiedzenia Rady Górnej Kół ziemianiskich
odbytego dnia 29. marca 1914.

Obecni: Proszę Witold Ki. Chętrzyński

Adam Jędrzejowski

Jan Mysłowski

Alexander Szybicki

Jan Mars

Stanisław Kowopka

Stanisław Ujeński

Syr. Mieczysławski

Stanisław hr. Badaoui

Konrad Luszczewski

Tarce hr. Sziedrzyński

Feliks Domaradzki

Od czytania protokołu z poprzedniego posiedzenia
który ten bez dyskusji przyjęto.

p. Karol Krutembaum brzośnie wyraził opinię
swoją niezobowiązującą. Następnie odczytano list Leona
Kwiatkowińskiego z Warszawy, który zawierał wiadomość, że nie przystąpił
do wyboru na Członka Rady Górnej z powodu
przewlekłej choroby.

Skarbnik Syr. Stanisław Ujeński przedłożył
załącznik, oraz list niezobowiązujący p. Józefa Turciana
o którym tenże wyraża opinię o absolutoryjum z
dotychczasowego posiedzenia Rady Kółek
Ziemian - Rada Górna jednak uznaje się
za niekompetentną do udzielenia absolutoryjum
robertowego w sprawie tej bytemi Komisji.
Taki Kółek Ziemian.

p. J. Ujeński prosi o dyskusję, jak na temat
wskazanych niżej kwestii. - To dyskusji
nie ma. Następnie uchwalono pobierać od
Członków uwarunkowanie jedynie tylko w sprawie
kwestii - natomiast pobór opłat od uwarunkowania
adwokatów do chwili w której znajdą się
właściciele nieruchomości.

dyr. Alexander Szubertki zabiera go i odczytuje
swoj referat o programie dyktandow KtT
Ziemianickich. - W ogolnej dyskusji nad tym
referatem przewazono kwestyj niezabezpieczenia pr.
niebezpieczena cywilizacji KtT - w ktorym to celu
obecni uznali jednoglosnie koniecznosc sprecy-
zowania wyzej wspomnianego Katalonu wyzej
wymagow w kraju. W dyskusji wyzej wspomnianej
przyjeto porzaden kierownik w podalosci dyr.
Szubertki i postanowiono:

1. wybrac z tego Rady Glosnej Komisje
celem obumylenia sposobow sprawadzania w tym
uchrot Rady Glosnej - oraz celem wspolpracy
i kierownictwa biura KtT Ziemianickich.

Komisa ta skladac sie ma z Prezydium
Senatu, Starosty, oraz dwoch referentow
w osobach pp. Pawla hr. Szidawskiego i
Feliksa Szubertki

2. Komisej powieza sie zatowienie biura i
obumylenie sposobu i zakresu prac tej.

3. Szukanie obecnych stanow istniejacych
KtT srodowkowych i przedstawienie tabelowch tam
gdzie ich nie ma.

4. polcie Kotom oblegonym przytowienie
listy proponowanych osob na urocz. cywilizacji,
przymanie ktorych bytoby przydane - traktujac
te sprawy scisle pryncipi.

5. zamianowienie KtT ze wszelkie wytypowanie
KtT samowistnie wobec starych majowch i central-
nych uznaje Rada Glosna za szkodliwe, wobec
czego uchwalono, ze wszelkie deklaracje dotyczace
walosci do Rady Glosnej.

6. zamianowienie w porozumieniu z Prezydium
miejow zamianowienia z powiazany cywilizacji KtT
oblegonych.

7. zatowienie statystyki majowch, stancji i
i dyktandow - opracowanie sposobu wytowienia

4

tej statystyki powierzone Komisji Wykonawczej
Rady Głównej

8/ deleguje się pp. Aleksandra Szubertkiego i
Stanisława Kowalskiego do porozumienia się z
biżniami pośredniczą w sprzedaży i dystrybucji
majątków, oraz celem obmyślenia sposobu
utworzenia w tym celu agencji.

9/ utworzyć fundusz rezerwy na obronę
ziemi polskiej, celem stworzenia gwarancji
dla kapitałów wziętych na zakupno majątków
przez

a/ dobrowolne wstrząśnięcie Cytańców

b/ staranie się o fundacje na ten cel

Projekt ten w zasadzie uchwalono i polecono
Komisji wykonawczej Rady Głównej bliższe
opracowanie tego projektu.

10/ objęte punktem 9.

11/ starać się utworzyć spółki, dystrybucji
obrotów z Cytańców Kłót, celem brania w
dystrybucję majątków leżących w obrotach.

12/ propagować wśród młodzieży ziemian-
skiej idee pracy na roli, celem wytworzenia
maroty wśród polowców i leśników - do pracy
u nas i nie na wstawnym majątku.

13/ wywozić Komisję praktyk polowczych
i wesość Prezesa Jana hr. Elpisiewicza do
rozprawy prac Komisji.

14/ organizację pastuszkowości polowczej
przekazać Galicyjskiemu Towarzystwu Gospo-
darskiemu i propagować między chłopkami
prowadzenie pastuszkowości.

15/ udzielać porad gospodarstwu i lasowym
przez zainstalowanie kontrolnych dołów z pomocą
ludzi biętych w zarobek.

16/ udzielić rady przekornym Rłbom
by w instytucjach gospodarskich zajęto stanowisko

i przyjęto sposób postępowania ustalony przez
Komisję powołaną z Towa Rady Górnicy. -

17). Organizacja Nowo odkrytych złóż walcu walców
i kruszcowanych złóż.

Pracę hr. Siedlwicki wykona Czesław Kot
by możliwie liźnie przyjechał do Towarzystwa
złuczo. Rada Górnicy uważa Stawisków
poleca Komisyi wykonać obowiązkowe prace
oprowadzenia w tym miejscu hr. Siedlwickiego.

Pracę hr. Czartowski stawia wniosek by przy
balotowaniu uszyk Czesław Kot
że na jednym posiedzeniu Rady imi by zapropo:
uszyk uszyk Czesław Kot, a na drugim
posiedzeniu dopiero uszyk by balotowany.

Wniosek ten jednogłośnie przyjęto, uważając je
za najlepszą sprawę.

Na tem o godz. 11. w uszyk posiedzenia ukończono.

Siedlwicki

Czartowski

Protokół

z posiedzenia Rady głównej Kół ziemianiskich odbytego dnia 3 czerwca 1917.

Milob

Obecni: Ks. ~~Jan~~ ^{Milob} Czaratoryski, D^r Adam Głazewski, hr. Stanisław Badeni, Prof. Rogoyski, hr. Paweł Dzieduszycki, Stanisław Ujejski, Adolf Tur-
nan, Jarey Turnan, Prof. D^r Miceyński, Feliks Domański, Konrad
Luszczyński.

Odczytano protokół z poprzedniego posiedzenia R. G.

D. Jarey Turnan prosi o głos w sprawie nagłej a otrzymawany go, do-
maga się, by przeciwdziałać przeciwno wystąpieniom prof. Stefczyka,
skierowanym przeciwko szlachcie i większej ułtasności.

W dyskusyi nad tą kwestyą zabierają głos: ks. Czaratoryski, hr. Ba-
deni, D^r Głazewski, Dyr. Miceyński. Postanowiono: nie podnosić tej spra-
wy, gdyż wystąpienie kniazia Turyny, obecnego na ówczesnym posie-
dzeniu, jakoś stanowisko, jakie on zajmą, uważać należy za zupeł-
nie wystarczające.

D^r Głazewski składa sprawozdanie z prac Komisji wykonawczej
R. G. K. Z.

Następuje obrady nad sprawą proponowanych przez Kół ziemianiskich
skróconych kursów rolniczych:

Zabiera głos prof. Rogoyski i oświadcza, że jakkolwiek Studium
w zasadzie musi stać na stanowisku 4 letnich kursów rolniczych,
to jednak uznaje w rzeczywistości potrzebną, wobec obecnych wy-
jątkowych okoliczności - 2 letnich kursów z 1 rokiem praktyki przed-
teoryjnej, - i najchętniej chce przejść tu z pomocą, mimo nadze szesn-
cioletnich lat nauki rolniczej.

Prof. Miceyński wyjaśnia w tej samej sprawie nadzwyczaj przejrzyste
stanowisko Akademii Dublańskiej. Przechyła się również do idei
2 letnich kursów z egzaminem wstępnym z wiadomości praktycznych.

D. Jarey Turnan musi myśleć skrócenia studyum rolniczego 2 letniego
a to z przeważaniem 16 miesięcy na teorię, reszty zaś czasu na
praktykę, mianowicie 2 miesięcy wiosny na uprawę, 2 miesięcy lata na
zmiwo, 2 mies. jesieni na uprawę i uprawę roli i 2 m. zimowych na
hodowle. Warunek przejścia do unibii: egzamin wstępny z wiadomości
zakresu szkół średnich. Muszelnia mieć się w wielkiem mieście i stro-
żona być może na zasadzie T^o akcyjnego.

Hr. Badeni Łada 1 rocznego kursu rolniczego w jednym z jak istniejących

Zakładów, - a to dla Słuchaczy, posiadających już praktykę gospodarstwa.
Dyr. Dąbowski uważa, że obaj wnioskodawcy mają rację, zdającą tylko
różnicami drogami do tego samego celu. On uważa, że jedynie tylko
wniosek p. J. Turnana rozwiązuje kwestję, gdyż chodzi tu nie o teoretyków,
lecz o dobrych administratorów, chodzi o specjalizowanie w Danym
kierunku a więc w hodowli, czy zwierząt, czy maszyn i t. c.

Kierując Prace Komisji skłania się do idei p. J. Turnana kursów 2 letnich
specjalnych teoretyczno - praktycznych.

P. Adolf Turnan przychylił się do wniosku p. J. Turnana.

P. Lurkewski jest za wnioskiem prof. Miryńskiego.

P. Domański uważa, że wniosek p. J. Turnana może być Frakcjonary
tylko przejściowo, lecz nie na stałe, oświadczając się jednak za konieczność
możliwość skrócenia kursów istniejących już Akademii.

Prof. Rogoyski uznaje i przyklaskuje myśli p. J. Turnana.

P. Domański stawia wniosek formalny: Utrzymuje się w mocy Stanowisko
Stowarzyszenia skróconych kursów 2 letnich przy Akademii w Dublinach i
Studium rolniczym w Krakowie i Rada Główna ponawia apel do referentów
obu tych uczelni, obecnych na posiedzeniu, o skrócenie tych
kursów. Wniosek powyższy kosztuje jednogłośnie przyjęty.

Prof. J. Miryński zakłada statutu głoś i stwierdza, że skrócenie różnic
morskich typów szkół jest nader pożądane i może tylko wyjść na po-
krytek kraju. Stwierdza Dalej, że wówd dr. i j. j. dyskusji wypracowały
się 4 projekty, a to:

- 1.) Krakowski, 2 letni z 1 rokiem praktycznej nauki - przed teorią;
- 2.) Dublinski, 2 " z egzaminami wstępnymi z praktycznych wiadomości rolniczych;
- 3.) Hr. Wadziński, 1 roczny z nauką poglądową;
- 4.) J. Turnana, 2 letni - studia teoretyczno - praktyczne z nowym celem i
kierunkiem naukowym.

Po zamknięciu dyskusji ks. P. Keres stwierdza, że wszyscy zgodnie oświadczają
się za koniecznością skrócenia kursów skróconych.

Prof. Rogoyski proponuje, by równocześnie Frakcjonar w Delzym ciągu skazy
urodzni i projektu p. J. Turnana.

Wniosek p. J. Turnana powierzono rozpatrzeniu Komisji wykonawczej.

W Komitecie emigracyjnym sprawa wybrana do Tow. gospodarskiego. Postanowiono forsonować,
by dr. i j. j. Komitet pozostał aż do końca wojny.

Dyr. Dąbowski stawia wniosek, by przygotować listę na wypadek gdyby powyższe zasa,
da utrzymania nieuniemnego Komitetu, nie dała się ewentualnie przeprowadzić.

D. Głackowski i p. Domaniski są również za utworzeniem nowej listy.

Utworzenie tej nowej listy powierzone Komisji wykonawczej.

Uchwalono wysłać do hr. Kamieca pismo z wezwaniem, by zgłosił się na członka do jednego z dwóch okręg. ziemianiskich.

Do balotu zgłoszeni:

- ks. Maksymilian Czartoryski
- P. Józef Prądzowski
- " Maksim. Koryntowski
- " Stanisław hr. Skiedziński
- " Stanisław hr. Heydel
- " Stanisław Korzeniowski
- " Józef Ostrowski
- " Henryk D. Pawlikowski

P. Domaniski stawia wniosek na kooptowanie p. Jana Koryntowskiego jako członka Rady głównej z miejsc s.p. Alfreda Mały'ego.

M. Gactun

Protokół

z posiedzenia Rady Głównej Kół Ziemianiskich z dnia 2 września 1917.

Obecni: Prezes ks. Witold Czartoryski; D. Adam Głackowski; Jan hr. Mycielski; J. Turnau; A. Turnau; F. Domaniski; Paweł hr. Skiedziński; D. Miernicki; Stefan hr. Tarnowski; H. Łukaszewski; hr. Władysław usprawiedliwił swoją nieobecność.

Protokół z poprzedniego posiedzenia odczytano i przyjęto.

D. Głackowski udaje sprawozdanie z czynności Komisji wykonawczej N. Z., hr. Mycielski " " " " Kółka Janczyńskiego; J. Turnau " " " " Przeworskiego;

D. Miernicki udaje sprawę z korespondencją swoją o fermach z cennikami, odbudowy kraju; - następnie przystąpiono do dyskusji nad sprawą, dla której dziejowa zgromadzenie - na żądanie p. J. Turnau - zostało zostało, t.j. nad sprawą dwuletnich kursów rolniczych.

Hr. Mycielski zabierając głos podnosi, iż kawiarniam jest, by sprawa kursów została tak przygotowana, aby w danym momencie gdy to na stosowne warunki zostanie, - kawiarnie te bez wątki straszyć być mogły.

/

Prof. Miśkowiński zauważa, że cały kursa to oświadczenie ma być obecne, czy dopiero po wojnie, to zawsze jednak uwzględnić na brak odpowiednich sił naukowych, umożliwiając stworzenie Tytułu.

Dyr. Lurkiewicz podnosi, że sprawa jest nadal aktualna, choćby z tego względu, że ci wojskowi, którzy w wojsku służyli, będą mieli możliwość ukończenia studiów w krótkim czasie.

D^r Głackowski dyskutuje ogólnie nad całym projektem.

Ks. Prezes żąda by projekt rozstrzygnięto członkom Rady głównej całym zebraniem, a nie u siebie i zaprosił p. J. Turana, celem przyjęcia stanowiska dyrektora zakładu.

Ks. Myciński stawia propozycję, by dziś już opodatkować się całym zebraniem funduszy na ten cel.

P. Domański zastanawia się nad sprawą kosztów utrzymania instytutu.

Ks. Prezes stawia wniosek, by dziś szeregiem dyskusji nie przekroczyć, lecz dopiero na następnym posiedzeniu po rozstrzygnięciu członkami Rady głównej projektu p. Turana.

J. Turan kabiera głos do wyводу kairowego i oświadcza gotowość przyjęcia stanowiska projektowanego zakładu.

Ks. Prezes zamyka dyskusję.

Przystąpienie do balotu; przeszli jednogłośnie:

Ks. Kar. Charlorski — Peł. Kotko Jarostawski 25/4 18

Józef Prądnicki

Maxim. Kuryłłowicz

Kotko Jarostawski 25/4 18

Stanisław hr. Drieduszycki

Stanisław hr. Haydel

Stanisław Kozłowski

Kotko Jarostawski 25/4 18

Józef Ostrowski

D^r Henryk Pawlikowski

Porattem zgłaszają: D^r Miśkowiński — p. Bronisława Janowskiego,

D^r Głackowski — p. Adama Kowalewskiego z Modliny,

J. Turan — D^r Andrzej Tretiak, administratora

do Rady głównej kooperatora p. Jana Kuryłłowicza na miejsce s. p. ~~...~~

Malinowski.

Wnioski członków:

D^r Głackowski wnosi, by w kwestyi karboflanej zarekomendować prezece dziś obowiązującej ustawie.

4

K. Prezes jest zdania, że wszystkie sprawy należy załatwiać przez Komitet Tow. gospodarczego, gdyż występowanie coraz nowych korporacji u władz szkodzi tylko krajowi i sprawie. Żądać należy ustanowienia przez rząd kontyngentów co do wszelkich płowów, - reszta zaś winna być uwolnioną od cła.
Wobec karuznary i Kowada Łuszczyńskiego z funkcji sekretarza Kół Ziemiainskich, - postanowiła Rada główna uprosić Dyr. Stanisława Ujejskiego, by te funkcje objął.

W. Jactay

Protokół

z posiedzenia Rady głównej Kół Ziemiainskich dnia 29/XI. 1914

Obecni: Prezes: Witold K. Crastoryski

Vice Prezes: D. Adam Gładkowski

Członkowie: Jerry Turnan

Karol Kusewsteru

Wincenty Rowadowski

Jan Mars

Adolf Turnan

Paweł hr. Dzieduszycki

Jan Krzysztofowicz

Konrad Łuszczyński

Stanisław hr. Bader

Feliks Domański

Stanisław Ujejski

Usprawiedliwili swoją nieobecność: D. Karimier Pogoycki, Jan hr. Mysielski, D. Karimier Mierzyński, Serepau hr. Taruowski i Aleksander Dąbowski. -

Protokół z ostatniego posiedzenia Rady głównej Kół ziemiainskich odczytano i przyjęto bez zmiany. -
pozem K. Prezes udziela głosu p. Jeremu Turnanowi który jako referent i projektodawca odczytuje w całości projekt Dwuletnich Kursów rolniczych. -

Po odczytaniu p.p. Jan Mars i Karol Kusewsteru, którzy nie byli obecni na poprzednich posiedzeniach zapylają

Kogo ma się krócić na tych kursach i czy kursa te mają w przyszłości istnieć stale, czy też tylko przez kilka lat po wojnie dla ułatwienia wykolejowej przez wojnę, młodszy ziemianin osiągnięcia wykultawienia rolniczego. —

p. Ferry Turneau w dłuższym przemówieniu przedtwarca cel tych dwuletnich kursów, a pragnąłby aby po wojnie kursa te utrwaliły się na stałe jako jeden z typów wyższych szkół rolniczych dla młodszy ziemianin.

p. Głazewski porusza stronę materialną, a to z powodu że obliczone koszty K. 6.000. rocznie na jednego ucznia obciążają bardzo znacznie budżet chętnych korzystać z tej nauki i stawia wniosek aby się C. i. K. w K. i. ziemianinów spodatkowali jeżeli rekrutacja tą drogą funduszu można częściowo pokrywać koszty istnienia dwuletnich kursów rolniczych i w ten sposób ulżyć ogółowi uczniów a za to ograniczyć ilość uczniów maksymalnie do 20 lub 25. na jednym roku. —

K. Preres zwraca uwagę że należałoby wprowadzić w regulaminie ostre rygory co do frekwencji uczniów — proponuje ograniczenie liczby maksymalnie do 20. a to ze względu na (większy) ścisły kontakt uczniów z profesorami. —

p. Adolf Turneau stwierdza że chociaż koszty są znaczne, to jednak czas trwania nauki jest skrócony, więc ta część kosztów całego wykultawienia porównuje ten sam, a w reszcie porównuje rok albo dwa lata wcześniejszej pracy na roli. —

p. Mars proponuje żeby z otwarciem tych dwuletnich kursów nie czekać aż do ukoniecznienia wojny, tylko do chwili stosownej i to możliwie jak najprędzej. —

p. Domański proponuje żeby w razie powzięcia uchwały opodatkowania się w K. i. ziemianinów nie proponować opodatkowania specjalnie na kursach

rolnicze, a raczej na ogólne cele Kół Ziemiańskich. -
 p. hr. Drieduszycki zasadniczo nie zgadza się z zaprosze-
 niem p. Domańskiego i twierdzi że się powinno zdać
 otwarcie specjalnego opodatkowania na dwuletnie kursa
 rolnicze gdyż Cłonkowie Kół Ziemiańskich powinni
 rozwinąć korzyści z tych kursów dla Ziemiaństwa
 wypływające. - p. Adolf Turnan zdanie hr. Drieduszyckiego
 popiera. - p. Luszczyński proponuje by opłaty były
 zbierane na cele ogólnego kształcenia rolniczego młodej
 - i ziemiańskiej. -

Po wyrecypowaniu ogólnej dyskusji przystąpiono do
 szczegółowej dyskusji - głos zabiera Pan hr. Drieduszycki
 który pragnie by w rozprawie godzin względnie przedmiotów
 większą wagę poświęcić na kalkulacje gospodarstwa i rentow-
 ność gospodarstwa. -

p. Jerry Turnan wyjaśnia że kwestye kalkulacji gospo-
 darskich mają i muszą być poruszone głównie w
 czasie praktyk rolniczych. -

K. Peres stawia wniosek zmiany § 10. projektu w tym
 kierunku aby główny Dyrektor na konferencyach
 profesorów miał głos stanowczy i żeby ^{na} tych konferen-
 cyach z urzędu przewodniczył. - Wniosek ten uchwalono

p. Krusenstern proponuje rewizję §. 1, 5, 8, 10, 11, 13 i 14.
 tak pod względem stylistycznym jak i merytorycznym
 przez specjalną komisję, która by się również zajęła
 przygotowaniem weryfikacji co potrzeba do ewentualnego
 otwarcia w chwili stosownej dwuletnich kursów
 rolniczych. - Do komisji tej wybrano:

- Jerzego Turnana, Adama Głazewskiego
- Karimiera Mierzyńskiego, Bronisława Janowskiego
- i Stanisława Łęjskiego, nadając im prawo
 konsultacji innych jenerałów cłonków. -

Po wyrecypowaniu dyskusji szczegółowej przystąpiono
 do głosowania nad wnioskiem w sprawie opodatko-
 wania Cłonków Kół Ziemiańskich. - Uchwalono
 w zasadzie zaproponować opodatkowanie
 Cłonków Kół Ziemiańskich specjalnie na

ratowanie i utrzymanie dwuletnich kursów rolniczych, nie oznaczając jeszcze na razie wysokości tego opodatkowania. —

Następnie przystąpiono do balotu nowych członków zaproponowanych na poprzednim posiedzeniu Rady Głównej, a mianowicie: p. Bronisława Janowskiego, p. Adama Konopkę (junior) i Dra Andrzeja Trzeciaka; wszystkich trzech przyjęto jednogłośnie. —

Stanisław hr. Badeni stawia wniosek żeby wystąpić w pismach z rekomendacją przerwania sprzedawania produktów rolnych po cenach wyższych niż ustanowione przez rząd. —

Po przeprowadzonej dyskusji wybrano komisję z trzech a mianowicie Dra Głazewskiego, p. Feliksa Domańskiego i Stanisława Łęczyńskiego która ma się zająć stylizacją odpowiedniej rekomendacji. —

Protokół

Protokół

z posiedzenia Rady Głównej Kół Dieńsianskich odbytego we Lwowie dnia 14 lutego 1918. r. —

Obecni: Zastępcy prezesa: Dr Adam Głazewski
Jan hr. Mlynski
Aleksander Dąbowski

Członkowie: Feliks Domański, Paweł hr. Dieńsiński
Jan Krzeptowski, Konrad Luszczewski
Dr Karimierz Mieruski, Wincenty Fornadowski
Adolf Furman, Stanisław Łęczyński

Usprawiedliwili swoją nieobecność: Prezes Witold Ks. Czystański, Stanisław hr. Badeni i Jerry Furman

D^r Adam Głazewski jako przewodniczący zebrania przed przystąpieniem do porządku dziennego w krótkim przemówieniu przedstawia Traktat pokojowy zawarty w Brestiu Litewskim dnia 9. lutego 1918. r. jako haniebną, oburającą i korywującą Polaków, co uchwalono rano łowai w protokole. -

Następnie oznajmia zebranym iż zaprosił p. D^{ca} Brestkiego z referatem o obrocie ziemią i prosi o pozwolenie przerwania obrad z chwilą gdy się ufurowony referent zjawi, co przyjęto do zatwierdzenia wiadomości poczem przystępowo do porządku dziennego. -

Jan hr. Mycielski porusza sprawę procentów zwłoki pobieranych przez Gal. Tow. Kred. Ziemiście w wysokości 6% od sta, które uważa za zbyt wysokie. -

D^r Adam Głazewski wyjaśnia że sprawa ta jest w rzeczywistości z opłacaniem przez Gal. Tow. Kred. Ziemiście procentami od pożyczek raziągniętych w czasie inwazyi rosyjskiej na wypłatę kuponów z powodu nie wpływania rat od dłużników Towarzystwa i że skutkiem tego procenta zwłoki nie mogą być obniżone. - Następnie proponuje iż należałoby się zająć przygotowaniem przyszłych wyborów delegatów Gal. Tow. Kred. Ziemiście. - Po krótkiej dyskusyi

Jan Krystofowicz stawia wniosek aby Rada Główna Kół Ziemiańskich odniosła się z apelem do prezydentów Kół aby wzorczyły akcyę przygotowawczą celem odnowienia składu delegatów Gal. Tow. Kred. Ziemiście przy najbliższych wyborach i żeby zdały sprawozdanie tegoż mogą w swoich okręgach przeprowadzić. - Wniosek ten uchwalono, a wykonanie powierono p. p. Domańskiemu, Solikowski, Luszczyńskiemu, Kowadzi i Krystofowiczowi Janowi. -

Z powodu jawnienia się D^{ca} Brestkiego, przewodniczący przerywa porządek dzienny a po przedstawieniu referenta zebranym udziela mu głosu. -

D^r Brestki w swoim referacie ewroci uwagę, że największe niebezpieczeństwo przedstawia spekulacyjny

handel ziemią i duża parcelacja, i że stemm rapo-
bieda można przez wprowadzenie ograniczeń co do
parcelacji, co do sprzedaży ziemi spekulantom i co
do sprzedaży latyfundiów, przy równoczesnem zastoso-
waniu samoobrony i samopomocy ziemianstwa
za pomocą kredytów uprzywilejowanych. — Gal. Tow.
Kred. Ziemiskie powinno rozszerzyć kredyt za pomocą
instytucyi dającej tańsi kredyt na drugie miejsce
hipoteki i w ten sposób utrzymać parcelację ra-
calną. —

W dyskusyi otwartej po referacie H. Brestkiego
Jan H. Mlyciński stwierdza że spekulacja ziemią
wzrasta wierzwiście największe sroczki w posiada-
niu większej i średniej własności. — Dotychczas nie
doceniamy znaczenia gospodarczego większej włas-
ności w kraju, która jest głównym producentem
płodów rolnych na konsumpcyę bezrolnych warstw,
wraca jednak uwagę że przeciwdziałanie parcelacji
w obec dzisiejszej demokracji społeczeństwa jest
ograniczenie usłowniane. —

Adolf Turban pragnie silnych gospodarstw i
stwierdza że ci silni gospodarze znajdują się prze-
wainie między właścicielami średniej własności. —

Aleksander Dambiski podnosi że latyfundiści
silnie finansowo, bez narzędo przepiędiania utr-
-mają ziemię, mimo że z niej przewainie odpo-
wiednich dochodów nie mają, — zaś średnia
własność potrzebuje cięższych ludzi pod względem
fachowym, a jeżeli ten fakt rachodzi to wartość
ziemi w takich rełkach jest większa niż w laty-
fundyach, gdyż są w stanie więcej produkować.
Co się zaś tyczy uprzywilejowanego kredytu to roz-
chodzi się przedewszystkiem o formę instytucyi
promagującej kredytem, i o to w jakich się pra-
cującej kapitał znajduje. — Skawie wreszcie py-
tanie czy się powinno pracować wytępienie kapi-
tałem większej własności, czy też kapitałem ogólnym

całego społeczeństwa?

Jan hr. Elczyński oświadcza się przeciw instytucji
akcyjnej, z powodu możliwości przejścia akcji w ręce
niepowołane spekulantów i obawia się, że się roboty
rozproszą dla ochrony średniej i większej własności
a skoczą się na spekulacjach parcelacyjnych.

Paweł hr. Drieduszycki obawia się proletaryzowania
ziemi przez dalszy podział ziemi i ratunek widzi
jedynie w ograniczeniu dziedziczenia ziemi i w organio-
waniu odpływu ludności bezrolnej ze wsi przez wpro-
wadzenie przemysłu. -

Dyr. Dr. Karimier Elczyński zwraca uwagę, że referent
zrównał różnicę między latyfundiami z zachodniej
a ze wschodniej części kraju ze względu na moment
narodowego posiadania ziemi. - Podnosi również fakt,
że średnia własność przewyższa latyfundię produkcyjną,
i że dla tego głównie średnią własnością raczej się
należy. -

Adolf Turnan twierdzi, że ochrona ziemi powinna
się adnosić do wszystkich jednostek wytwórczych,
za które można już uważać gospodarstwa dziesięcio-
morgowe i że nie można za wskazać w obecnych
stosunkach nowych wielkich latyfundiów. -

Paweł hr. Drieduszycki twierdzi, że przedwyszklikiem
należy ratować się nad przywróceniem tego i
że przedwyszklikiem należy aby przystąpić do
reorganizacji ustroju agrarnego. -

Dr. Borecki widzi, że w równej mierze istnieje
niebezpieczeństwo stworzenia nowych latyfundiów,
jak i parcelacji, gdyż w obec wzrostu ceny ziemi,
ziemię może kupić albo chłop, albo wielki pan,
który nie potrzebuje się liczyć z wyiszeniem oprocea-
lowaniem wtórnego w kupno ziemi kapitału. -

Porozumienie ustroju agrarnego wynikało z powodu
działów spadkowych. - Głównym celem i wytyczną
powinno być utrzymanie własności, ubocznym
regulowanie interesów przez parcelację, a do tego

Konwiceum jest zapewnienie dogodnego i łatwego
kredytu gospodarskiego, w większej mierze niż to daje
Gal. Tow. Kred. Lwowski. -

Konrad Luszczewski zwraca uwagę, że taka instytucja
już istnieje, a jest nią Lwowski Lwowski, który jednak
z powodu zbyt małego udziału ziemianstwa i zbyt
srebrnych funduszy nie może sprostać zadaniom
i nie nakładaoby Konwicium starać się o znaczną powieksze-
nienie kapitału pracującego dla gospodarskiego podnie-
sienia średniej i większej własności ziemskiej. -

Stanisław Mijński zwraca uwagę, że mimo to iż
mowa jest o ratowaniu większej własności to o
uryśkaniu kapitałów nie powinniśmy zwracać wy-
łącznie tylko do większej własności, gdyż o ile sędzi
można z dotychczasowych doświadczeń, to nie
można się spodziewać wystarczających wyników. -
A że obecnie większość własności składa bardzo
znaczne kapitały liczące się na setki milionów,
nie powinniśmy starać i ten kapitał wciągnąć
do pracy dla większej własności, która podnosi
u siebie kulturę rolniczą w swoich gospodarstwach
przykładem i praktyką podnosi równocześnie kul-
turę gospodarstwa własności ziemskiej. - W każdym
razie należy opierać na siłach własnych, by
nie być zależnym od kapitału obcego, który
się szybko cofa w chwilach najkrytyczniejszych.

Jan hr. Młysiński zwraca jeszcze uwagę, że
celem polepszenia ustroju agrarnego w kraju
trzeba skierować wychowanie społeczeństwa
w tym kierunku, żeby gruntu posiadłego nie
dzielić i rozstawiać go w spadku jednemu
rolnikowi fachowo wykształconemu dzięki
w całości, a resztę członków rodziny, w wła-
ściactwa przekazać na fachowych ogrodnik-
ów i robotników u ziemianstwa oraz
na przemysłowców i innych fachowców. -
Po wypracowaniu dyskusji nad referatem

11
Dra Brestkiego Kłosem za trud i uprzejmość
Jan hr. Mycielski inicjator wszystkich zebranych
podróżować, p. Adolf Turan proponuje do
balotu na następane posiedzenie panów:

Ludwika Myszkowskiego w. Dobr. Hubno i pow. Premyska
Dra Józefa Nowosielskiego w. Dobr. Bachów
Stefana Soczyńskiego z Czernawy Dobr. Koryciuki i
Ksawerego hr. Krasickiego w. Dobr. Bachórzec. —
Na tem posiedzeniu zamknięto. —

Przewodniczący

Protokół

z posiedzenia Rady Głównej Kół Zielonickich odbytego
we Lwowie dnia 8. Kwietnia 1918. r.

Obecni: Przes: Witold Kizis, Czartoryski

Zast. Przes: Dr Adam Głowacki

Członkowie: Stanisław hr. Badeui, Feliks Romanowski

Paweł hr. Diederuszycki, Konrad Luszczewski

Jan Mars, Dr Karimierz Mlieryński

Ferry Turan, Adolf Turan, St. Lijewski

Usprawiedliwili swoją nieobecność: Jan hr. Mycielski

Przebran hr. Tarnowski

Protokół z dnia 14. lutego 1918. r. odczytano i przyjęto bez
zmiany do wiadomości. —

Kizis Przes przedstawia sprawę raportowania różnych ludzi
na sprawę reform agrarnych w Galicji, które uważa w
poważnej chwili za czysto teoretyczne, nie oddziałujące
wcale na poprawę stosunków, a jeżeli to tylko paliu-
tywnie, bez żadnej korzyści na przyszłość. — Przes
zaprasza do dyskusji ogólnej ściśle w ramach forum
tego tematu. —

Stanisław hr. Badeui uważa iż jedyną reformą agrarną

o której warto mówić jako o aktualnej, jest przymiślenie
własności ziemni z ręk większej własności w ręk
włościańskie. - Sprawa ta występuje na pierwszy
plan z powodu znacznego kapitału znajdującego
się w rękach włościan, przy równoczesnem bardzo
znacznem misserem przez wypadki wojenne
gospodarstw średniej i większej własności. -

Przytaczane racje aby atakować obowiązkowej parcelacji
wprowadzić, uważa za niewystarczające. - Uważa
jednak potrzebę stworzenia biura zbierającego dane
faktyczne w sprawie produkcji i t. p. dat statystycz-
nych dotyczących się średniej i większej własności
ziemskiej. - Za najważniejszą jednak sprawę uważa
stworzenie własnej silnej instytucji ziemniarskiej Kasa-
dykowej, aparatu przewidzianego na kapitałach większej
własności z celem podnoszenia gospodarstw i w ten
sposób przeciwdziałającej parcelacji. - Następnie
porusza projekt rządowy wprowadzający opłacanie
podatku majątkowego in natura ziemią, czemu
powinno ta instytucja finansowa zapobiegać wzie-
saniem łatwego i łatwego kredytu na zastępienie
ziemi gotówką. - Proponuje utrzymanie Związku
Ziemniarski w rękach czysto ziemniarskich, uważa-
jąc należy go koniecznie rozszerzyć by mógł konse-
kwentnie bronić wszystkie interesy ziemniarstwa. -

Jerry Tuwan konstatając głód ziemni, uważa raczej się
sprawą agrarną, za rzecz bardzo aktualną, a to tem bardziej
że w całej Polsce sprawę tę ludzie się zajmują. - Kwestja
narodowa należy ściśle z kwestją agrarną i przez-
tożę przed ustępstwami i kompromisami, konstatając
że dawna myśl przewodnią Kół Ziemniarskich, utrzymanie
ziemi w rękach większej własności polskiej, dotychczas
u nas się nie misiersta i że tylko w wypadkach smutnej
konieczności należy dozwolnić parcelację i to tylko
sączonalną pod względem gospodarczym wrośnię,
a powiększoną na wschodzie ziem Polski. -

Dr. Adam Górczowski w swym przemówieniu nawołuje do

Defensywy przeciw parcelacji i popiera utworzenie biura rejestrowania stanu i zmian posiadania narodowego. Na Niwowniku takiego biura proponuje jako odpowiedniego H^o Brestkiego. — Prof. D^o Mieryński uważa rzecz konieczną utworzenie takiego biura, a za równie ważną utworzenie silnej instytucji finansowej ziemianńskiej. — Co do Kolonizacji polskiej to zdaniem jego należałoby ją prowadzić planowo z rachunkiem na wszelki wypadek równie o miejscową i średnią własność, którą ile możności utrzymywać należy. — W tworzeniu z latyfundiów form ziemiannych widzi również korzyści dla ogólnej produkcji. — p. Adolf Turonau żąda od biura podawania jasnego obrazu produkcji zboża i bydła w większej własności; programem musiałoby uchwycić jednostki produkujące w kraju i wykarzać ilość produkujących t. tylko dla siebie, więc właścicieli nie producentów. — Turonau również uważa, że w interesie ogółu należy popierać głównie producentów, a wtedy będzie jasnym cel tej koniecznej instytucji finansowej. —

Jan Mass rozstrzyga dwa napisy na reformę agrarną, a mianowicie: Kierunek ideowy i dła, nie gład ziemni ^{do} bez prawa posiadającego kapitału, drugi zaś napis ze strony rządu. — Przeciwno tym obydwom napisaom trzeba front wrócić dając stałe do utrzymania ziemni. — Następnie nawołuje do jak najrybniejszej odbudowy niszczonego majątków, zaś dla tego że im wczesniej się odbudowę rozpoczęcie tem łatwiej się ją przeprowadzi, gdyż pierwsi musi spaść w wadłosis, a skutkiem wczesniejszego przeprowadzenia odbudowy, rozpoczęcie się również wczesniej produkcji. —

Jan Turonau proponuje wrotanie ogólnego rebrandu. —

Kier. Preres resumuje dyskusję ogólną wyznacza następnie punkta do dyskusji szczegółowej

- 1) Utworzenie biura informacyjno statystycznego dla średniej i większej własności ziemiankiej.

2.) Instytucya finansowo ziemianiska

3.) Walne zgromadzenie, czy? i jakie rozkazy?

Ad 1.) Kiara Preres proponuje wobec postanowienia utworzenia takiego biura w postaci p. D^{ca} Mi^{ca} czyńskiego i D^{ca} Głazewskiego aby w sprawie przygotowania regulaminu czynności i omówieniem sprawy biura z jego ewentualnym kierownikiem, a na następnym posiedzeniu zdali sprawę i przedstawili budżet.

Ad 2.) Sprawę instytucji finansowej ziemianiskiej odstąpić Radzie Nadzorczej Związku Ziemian do przedyskutowania i rewizji sprawy ukcyjnego Banku Związku Ziemian.

Ad 3.) Na porządku dziennym następnego zebrania umieścić sprawę Walnego zgromadzenia, jego terminu i porządek dzienny.

Na tym posiedzeniu zamknięto.

M. Kutejca

Protokół

posiedzenia Rady Głównej Kół Ziemianiskich, odbytego w sprawie w dniach 2 i 3 Czerwca 1918.

Prez. T. L^{ca}. Obecni: Witold H. Czartoryski, Mars. St. H. Baden, K. Kurcystern, F. H. Dąbrowski, Hieron. H. Jarosławski, J. H. Skycielski, J. Turan, D. Słobianowski, A. Porwadowski, S. Gładowski, A. Lisowski, K. Dunowski, S. Dąbrowski, F. Dowajski, - jako goście D. Parliński i H. H. Dąbrowski, - jako referenci D. Dąbrowski i D. Kłobkowski.

Przewodniczący Preres H. Czartoryski, spisanie protokół F. Dowajski. -

1. Odczytano protokół z poprzedniego zebrania i przyjęto bez zmian.

2. D. Dąbrowski wygłosił referat w sprawie reform agrarnych. Poddał krytyce projekty Stowarzyszenia Ludu.

niego i podany poufnie, projekt Dr. Karbka referenta dla
 spraw agrarnych, Stronictwa Narodowo-Demokratycznego
 Galicyi wschodniej. - Zasadniczo wytyka przede wszystkim
 umietypanowanie wiekszej wlasnosci ziemskiej na rzecz drobnej,
 jako jedynego depuzeratu w tym kierunku postawienie,
 uwazalby naraz odkupna ziemi dla tych posiadaczy,
 w ktorzych rekach jest juz pewna ilosc hektarów (wysokości
 tego maximum nie podaje). Referat swój zamyla Dr. Dron
Ri 8 punktami, w ktorzych podaje najwazniejsze punkty

dla reformy agrarnych: 1) ograniczenie obrotu wlasnosci talularnej, w ce-
 lach ograniczenia spekulacyjnego handlu ziemia i uniez-
 moznienia tworzenia i powstania latyfundiów. 2) Alregulowanie przy parca-
 lacyi posiadosci talularnych stoworków prawnopublicznych, tudziez
 adhocpicerem dla nowo powstajacych osad unadrci stwora cych
 w polowniu dobre - uadto nad, aawerestrowanie pomiej, co najwazniej 13
 croski rozparcelowanego obszaru dla reszty polwarowej, lub dla wie-
 kszych gospodarstw eliotopskich. 3) Poddanie podrednictwa parca-
 lacyjnego pod uadrców wladz agrarnych, celem precyzowania
 obrotow i wywiazania eeu i emwawia nad zapewnieniem
 warunków ewolucji dla nowo powstajacych gospodarstw. 4) Ot-
 ganizacja i rozporozenie publicznego kredytu dla uakty-
 ców parcelacyjnych, umozliwiajacego w pierwowym podzie
 tworzenia przy parcelacji wiekszych gospodarstw, aaz ego
 dluwiznikom ulgi w oprocentowaniu i w spiacie. 5) Re-
 forma prawa spadkowego, ab iustatato dla wlasnosci
 wie talularnej, oparta na zasadzie wglodnego prawa
 w podzieleniu do niepodzielnego blizcia zagrody. -
 6) Amniasz pomiejców komunasacyjnych, w celu unatwienia
 komunasacji jednostkow, rozluizczenia jej dawnosci, w ce-
 lu umozliwienia roziedlenia wie, wroskie w celu aabwycierania
 trwaosci komunasacji pnoz aaznow adrciu minimum
 parceli. 7) Formowanie i ujednostajnienie kredytu
 hipotecznego wlosciawskiego ze wzgledu na jego do-
 woznosci dla uadrciu ustroju agrarnego. 8) Tworzenie
 odrębnych wladz agrarnych, powstajacych do wykonywa-
 nia administracji agrarnej, jako warunku przeprowadze-
 nia reformy agrarnej.

Preres otwiera dyskusyę nad referatem. Karwara przy-
 tem, ze uwaza, iz ualratolby od iucienia Dr. Kieniais
 kiel wyetajpic e jakiem oswiadrczeniu co do zasad na
 jakich reformy agrarne mogz byc depuzeratu. Preri
 o wyponiadanie sie pod tym wzgledem.

Dr. Turuan nie schodze w meritum referatu
 wyponiada zdanie, ze kazda reforma, w duszku reformy
 projektowanej przez Stronictwo Eudowe lub
Narodowo Demokratyczne, a uawrazajaca prawo
 wlasnosci, jest powratkiem do stawnia Ripnego

skutków i rezultatów nietylko przewidzieć nie umiemy, gdyż
raz urzeczywistniłybyśmy w zasadzie wstąpienie
prywatnej własności do nieobliczalnych re-
zultatów. - Przy reformie agrarnej należy brać pod
uwagę nie interesy poszczególnych warstw lub jednostek,
nie interesy tego, kto chce kupić lub sprzedać, lecz
interes ogółu, t.j. wysokość produkcji. Jest zdaniem,
że winnaby ustanowić oficjalny nadzór nad produk-
cją gospodarek co do jej wysokości. - Co do ogólnego
zasad reformy agrarnej, uważa, że mogło by się
wyjść jedynie od ogólnego zabrania.

Preres. Pytając się do zdania, że taka emucyazja,
nie wydaty tylko Halusa Lebranie.

Hr. W. Dadani uważa, że projekt reformy agrar-
nej wstrętnieństwa Sudovery i W. D. straszą
się do formy „oddajcie ziemię”, że w obec tego o-
sadnych kompromisach z nimi umowy być nie może.
Jest zdaniem, że nawet w radach dyskusyjnych pod tym
względem udawaj się nie należy i konsekwentnie
jest precyzyjnie w wielkiej emucyazji.

Hr. J. Skycielski Papierając wywody Hr. Dadanicy
jest zdaniem, że mimo to należy stronę przysto-
wai, choć z nią raczej jeszcze nie wyetę powai. W tym
celu proponuje wybór komisji z 2 członków z
Gönnery i 2. B. reskiego dla prac przygotowawczych.
Jest zdaniem, że precyzyjnie ograniczenie kupna
ziemi, ale uważa konieczność natężenia pracy
głównie na handel spekulacyjny ziemią.
Uważa, że gład ziemi da się odwrócić jedynie przez
silny rozwój przemysłu w kraju.

P. Kars. Twierdzi, że w kraju wstąpienie ziemi gło-
du ziemi, w porównaniu do innych państw, lecz
jest gład pracy. Uważa również przemysł za jedyną
wyrodek zaradny. - Uważa, że spekulacja zi-
mią Tomary się także w znacznej mierze brakuje
przemysłu, gdyż jest ona jedynie dodatkowym
dodatkiem dla ludzi którzy do zwykłego wzboga-

cenia, i jednemu polem ekspury dla tego rodzaju umy, 505. - Przykladami i statystycznymi danymi nadawanie wyrownosc produkcyi w tej krajowosci nad uatq. -

P. J. Janczycki. Papierza w ekspury wywody dr. Sleyeila, Riego, nie zgodzajqc sie z dr. Dadeuim, ze nawet stro, w przygotowywai nie trzcha. -

H. H. Driedausycki uwaria, ze rozpadanie sie w tej krajowosci ziemskiej na rzecz drobnej od darna ordo cyf, kucyjnie - obsewie przygotowyje sie katek rozsolucyj, w tym kierunku, od ktorego trzcha sie sta, nie kraj uchwaceni uedro reformy agrarnej.

W tym celu uwaria prace przygotowawcze na uadawanie - ktadnie wily nasieck na statystyke.

J. F. Domajicki odczytuje piemo karta Zawrota - wokalnego, ktore wyetykuje przesio iowadone, nie pruskiego podokretana etamu, ktorey etnie, dris, io nqd okupacyjny na Uterainie nie pna, orkada podiatosci ziem w tej krajowosci. Kato, igda wyetykuje piemia efer uiarodajnych w Austrji, by tutaj nie papierano adieci holbrsi etnie.

Domajicki uwaria, io ualeiatoly ustalic odram pame punkta wytyczone reformy agrarnej, ehoi by ich, saran nie agrarai, ale by dai podiatawy do jedno, litego aniatania ziemian.

P. Od. Rymbski stwierdza, io w zachodniej Galicyi w tej, kora wlasnosci etata sie adponujqz w kierunku, w bogactwie sie. Reformatorow sprawy agrarnej, dricli na dwie grupy 1) cheq cyel ziemie zabrai, 2) cheq cyel ziemie kupic. A pierwsze dyktowai nie, uwiemy, a co do drugich uwaria, ze posiadacim iow, jej na rok. Chiozi dlio sq w posiadaniu druzych, sarohov piemiencych, ktorych inarej jak w sie, nie kowai nie cheq - uuiszatem iow pat, celaya, do ktorej chiozi nas tato ammiec, maga, a to odwarajqz uam robotu i ka, sta pame nqdowq liczye nie uwiemy, gdy i nqd sam da iy dris do rozlicia.

w której stosunki przez parę lat. - Cóż
Tudenczyak rząd przekonał się młoda
w czasie konferencji i międzynarodowym
cyfrykami we Wiedniu. - Dalej uważa
młoda, że musimy zbliżyć się do grupy
czegoś cyfry kupować i to kupno im uat-
wiałtawie i z tego względu, że ciżba, nie
mogąe się uatwy i będąc skłonnymi
orym do skutania podreptów straj-
nych i będąc uatwy i ciżba odleceń
i t. d. Ciżba jednak dąży do tego, by
siemni uatwa przesłała w ręce ciżba pol-
skiego. Wierdzi dalej, że uatwa i t. d. lu-
dowe nie są do tego, by ciżba i t. d.
obrotów dworskich, bez do pełnego syste-
mienia, czego dowodem jest i t. d. uatwa
wielko przy zaciżeniu Banku i t. d. uatwa
uicze. Ciżba jest i t. d. uatwa, że uatwy
przy emigracji obracają dążyć do u-
trzymania i t. d. uatwa i t. d. uatwa.

Bardzo gorąco mówi o konieczności u-
trzymania siemni w rękach polskich i o ko-
nieczności wytworzenia i t. d. uatwa publi-
cnej prasy i t. d. uatwa uatwa uatwa
Jako przykład uatwa wytworzenia opinii
mytwa, że uatwa Polakiem przy t. d.
uatwa, który uatwa uatwa i t. d. uatwa
odgrywa i t. d. uatwa podobną do uat-
wych uatwa i t. d. uatwa i t. d. uatwa
uatwa i t. d. uatwa i t. d. uatwa uatwa
uatwa, a uatwa uatwa i t. d. uatwa
uatwa publiczna i t. d. uatwa.

Właściwie uatwa uatwa, że me-
prowadzić reform agrarnych uatwa i t. d.
gdy grozi rewolucja, - jest uatwa uatwa.
W t. d. uatwa uatwa uatwa uatwa.

ma ogólną, zostaje przesłana, w obec nadziei
 D^r K^ołkowskiego, który się podjął udzielenia wszel-
 kowej pomocy do świadczeń wojennych. - N. Preros udzi-
 la głos D^r K^ołkowskiemu, który w przemówie-
 niu na temat nie, że objasnił swoją pracę ma zamiar
 zrobić to w formie referatu, lecz pogadałki;
 wyjaśnia §§ 19 i 20 ustawy o świadczeniach wojennych
 i konnicy, jakie w tych paragrafach wyznaczają, za-
 chęca do wycofania się z tego, względnie namien-
 ienia podać, o świadczeniach, podpadających pod
 myśl, w rozumieniu paragrafu, a do wniesienia ich
 do T. M. Komisji specjalnych, których posta-
 nowienia nie podlegają innej instanc-
 cyjnej i emisyjnej, być nie mogą. Komis-
 ja te w inny sposób umiarkowane w najbliż-
 szych czasach, a dotychczas umiarkowane
 nie były w sprawie, że namienić to nie
 miało do nich w sprawie Komisji
 - Radziemy sobie w tym czasie na ad-
 wanie władze całego państwa tych
 wiadomości, ponieważ, że brakuje unie-
 szeń niema. -

Wyższe niż ożywione dyskusja, w której
 D^r K^ołkowski udziela liczących wyjaśnień
 w odniesieniu do przygotowania, a w za-
 kresie omawia objętych najważniejszych punktów
 ustawy na jej drodze do ogłoszenia przez to,
 warty było zapodać.

Z powodu epizodycznej poruchy Preros
 odprawa dalora powiadomienie na dzień następnego
 godzinie 4¹⁵ rozpocznie.

Dzień II. 3 czerwca 1918.

Prezium: Preros N. H. Czatowycki, P. P. Gajewski,
 Surowicki, Szwarc, Szwarc N. Drieduszycki, H.
 elucielski, Damboki, Krukowski, Damboki i
 jako goście D^r Brzostki, H. Odziejewski, Drieduszycki,
 Przewodniczący N. Czatowycki, przewodni protokół

p. Dawajski.

H. Preros otwiera dyskusję dalszą nad spra-
wą reformy agrarnej. - Odczytuje list Prof.
Mieryskiego, który usprawiedliwia swą
nieobecność i tłumaczy bieżące warunki dys-
kusji, wyrażając przekonanie, że ustano-
wienie desideratów co do reformy agrarnej
chwili chwilowo pro foro interest, jest ko-
niecznym, a referacji D. Brosskiego chciał-
by widzieć punkty: 1) ochrony gospodarstw
jednostkowych, 2) ustalenie wymaga-
nia faktyczności dla kierowników większych
gospodarstw.

H. Skycielski uolewa, że narady są-
sto nie doprowadzą do konkretnych re-
zultatów, ponieważ przed podjęciem za-
kierowaniem drążących obsad.

D. Brosski uważa, że precyzja jego refera-
cji podniesiono poważnie w związku z, bro-
niowych postulatów, twierdząc, że na przy-
tych nie można pojąć. Twierdzenie
p. Charsa, że uproszczenie kraju je-
dyńc nie rozwiązuje sprawy agrarnej,
uważa po części za słuszną, ale jest to
proces, który musi trwać długo, i jest za-
leżnym od kierujących czynnikami ekonomicznymi.
Polecając z wyrodam p. Kzembkiego, przy-
waża, że dokończenie uchwały sejmowej
w sprawie agrarnej, woli nie kontynuacji
jest niewskazaniem, lecz mimo to jest
zdania iż należy dążyć do swego w tym
względnie ideatni formując i uścisłając wy-
obrażenia społeczeństwa na tę sprawę i opi-
nie publiczną. - Obawia się, że społeczeństwo
może uważać nasze milczenie, po ogłoszeniu
projektów stronnictwa, za zgodę na te pro-
jektu.

p. Domański stawia wniosek o przejście do dyskusji o referacie Towarzystwa nad 8 punktem i skierowaniu referatu D^r Broskiego. - Po dyskusji nad tym wnioskiem p. Domański cofa go, a pytaora się do wniosku Nr. 4. Włodzim. Dzierżyżewskiego, by referat D^r Broskiego odliczyć odpowiedniej ilości egzemplarzy i rozstać z redakcją gazety Towarzystwa, a następnie jeszcze raz wrotaić obranie w tej sprawie. - Wniosek ten, z prośbą Nr. Eljciełskiego, by stał się odbiorcą projektu strau. Ludowego i Narodowej Demokracji; - przechodzą; a D^r Broski zgadza się na udzielenie swej pracy.

p. Dzubecki raz jeszcze usadadnia swe zapatrewie trierdzenia, wyraża zdanie iż reforma agrarna jest sprawą styp. poważną, by mogła być w dnu dniach dostatecznie przetrzytą i uchwaloną.

p. Kruszewski uważa iż chwila obecną jest odpowiednią do starostwania z etrami etnami, Stawia wniosek: 1) wybrać komisyję dla spraw reformy agrarnej z udziałem państwa: D^r Broskiego, D^r Pańkowskiego, Dzubeckiego, Grasewskiego, Kruszewskiego; Domańskiego. 2) postawić się o napisanie broszury o stanie i stanie wieku w tej sprawie; 3) Stawić się, by Towarzystwo zaproponować unę do kilku kilkodniową, wyjaśniającą, jak prawa dziei gospodarstwa i podnosić ich produkcję, w naszym kraju wytworonych wojną.

Domański zgadza wrotania w jaknajkrótszym czasie ogólnego zebrańia K^oł^a, i uchwalenie na tem zebrańiu resolucyi; 1) nie zgadzamy się na ograniczenie wstępu; 2) stojemy na stanowisku przy zasadzie tryumfa dia demii w rękę. - Ocham się, ac j^ośli te...

sady nie będą jasno postanowione. To uwie dajcie
do tego, że pod naszymi strumieniami polsi-
tychmych, parcelaryą będzie uważana za
czynu obywatelski.

A. Przeres uważa, że należałoby wydać
brozurę, wyjaśniającą konieczność utru-
mania niekonstytucyjności ziemskiej. -

Wniosek p. Krusiewicza poddane pod
głosowanie. Pierwszy, o wybór komisyji
upada, drugi o brozurę i trzeci o rus-
yfikację. Gosp. przechodzą

Uchwalono wniosek hr. ely cielskiego,
by uchwała Rady Głównej odbywały się co
miesiące, a najbliższe ma być zrobione
na sejmie po posiedzeniu Komitetu do
Waryetwa Gospodarskiego.

Uchwalono wniosek p. Domaińskiego,
by w najbliższym czasie wybrać Władę
ma dżenie komit., a poprosić p. Gładkowskiego
by na to uchwałę zaprości delegatów z komit.
testwa Polakiego.

A ponędku doświadczenia uchwalono przy-
jąć pismo do sprawy Waryetwa „Siemian
Nasza”

P. Dzubowski wyjaśnia postanowienie i cele
Tow. „Siemian Nasza”, wyraża zdanie, że Komit.
nimy dla tego Waryetwu jaśniejsze,
główniejsze poprosić moralnie i czynnie,
prosi by mu wskazać kierownika biura
ceń salowego, na pytanie A. Przeresa wyja-
śnia, że Bank Angielski Siemian będzie
wcielony Waryetwu „Siemian Nasza” - uważa
za postanowienie tego banku za koniecz-
ność narodową. Prosi o podanie spisów
członków komit., którzyby mogli być kierow-
nikami lub organizatorami wydawnictwa
potrzebnych „Siemian Nasza”.

Przeworski zęda by na Halusiu Lebanciu
KóT, propagował zawiązywanie KóT powiatu
wch. dzielnicy starej.

Dr. Chycielski zęda by polecił KóTowi
poproszenie tej sprawy i zaniechanie sprawy
przed najbliższą Radą Górną i wywie-
szenia tych KóTów by sprawy wady w powi-
cie podjęli.

Uchwalaono polecić sekretarzowi powi-
sanie tych pienu, a dyrektarzowi Hyżanowi
owemu wyobrażenie kierownika biura
dla Pow. Dzielnicy Starej i podanie go do
damoci p. Dętko biuru.

z ponudku dziennego przyjęto pienu do
sprawy utworzenia stałego biura.

Dr. Przeworski inicjatywą Komisji Stania
wniosek o utworzenie stałego biura -
który uchwalaono. Komisja dawać wó pryncy-
palno w sprawie o objęcie kierownictwa
biura przez Dr. Włodariwicza Dzięduszy-
skiego, który zasadniczo przyjęt.

Przez uchwała górną Dr. Dzięduszy-
skiego celom medialności programu
dyktatorskiego biura.

Program ten zawiera Dr. Dzięduszycki
w następnym cyklu punktach: 1) Prowanie
nie spraw i agend Towarzystwa KóT Dzielnicy
starej, wytworzenie oświeleńcej łączności
między KóTami i Radą Górną, ewidenc-
cja KóT i ich orzeczeń co do ich dyktat-
ności - przy czemu zadaniem, że kierownik
biura musi mieć prawo uczestniczenia
na zebraniach posiedzeniach KóT.

2) Dyktatorska informacyjna, 3) Wzrost
nie interesów orzeczeń, przez uchwała-
nie warunków w jakich stać, jakie
sprawy przeprowadzi i przez ewolucy-
jne

na interesujący u władz odnośnych.
4) Przygotowanie i ułożenie projektu ma-
teriałów do projektu reformy agrarnej;
jak statystyki, literatury itp. i na-
wiązanie stosunku do sytuacji; Również
nad tą kwestią pracuję. 5) Dział pu-
blicystyczny - agitacyjny w sprawie
agrarnej. 6) Prowadzenie w sądzie
świadomości majątków na przedar, w po-
rozumieniu do dziedziczenia ziemian.
Jako projekt przytoczę, chociaż by w:
drugi biuro to biuro centralne
wyższych spraw niż w sprawie ziem-
skiej, tak natury prawnopolitycznej;
jak społecznych, państwowych, rolniczych
i handlowych. - Po przeprowadzeniu
dyskusji nad tym projektem u-
chwalono przyjęcie br. Działu wy-
ższego na Rierosnika biura.

W sprawie pokrycia kosztów biura, Ko-
se D. Karo obliczył na 30,000 Kor. obecnie
polecono D. Staroskiemu wypra-
wić budżet dla Hubeo-Debrana
Biuro postanowiło utworzyć natych-
miast.

A pomyśleń dziesięć A. Preres pod-
daje pod decyzję Rady Główniej, poda-
nie p. Dąbowski o serwalenie mu
na parcelach 16/1000 w sądzie
oddalonych o 15 km. od Polwastku.

Uchwalono serwalenie i temu, w sprawie ta
będzie rozparcelowane bezpośrednio
między chłopów polskich.

A. Preres zawiadamia o uchwale Wy-
ższej wypracowanego serwalającego p. Dąbowski
Kierownika na przedar w 1900 nie pokrycie
Rawańska gruntu, stanowiącego dla niejco.

wych. chorob, zagniecki: Uchwała 13^{ta}
Tricennale

D. Górowski podnosi sprawę sprzedaży dóbr
Łybie przez D. Świerawskiego, Kiełcowskiego
i Gen. Porwadowskiego, Chetropoliciu H.
Kępsyckiemu. Po dłuższej dyskusji po-
stawiono se względu na polityczny, raczej
niż prawniczy tej sprawy w piśmie
Galicyjskich, natomiast występować od-
poradnie pismo do Gen. Porwadowskiego,
a odwołanie do D. Świerawskiego i Kieł-
cowskiego przekazać sprawę sądowni pro-
rowemu dworcu Księstwa Królestwa Pol-
skiego, w obce tego, co dawniej ci przechodzi
i samoczynnie w Królestwie.

D. Górowski zawiadania o wystąpie-
niu Kół p. Krywickiego z Białyma,
co Rada Główna do wiadomości przyj-
muje.

H. Przes zawiadania, że w Jarosławicem
odbyło się zebranie Księstwa z różnymi
części Galicyi, w sprawie ogólnego interesu
Księstwa. - W czasie dyskusji
H. Kępski przypomina dawną
uchwałę Rady Głównej rozpisania do
wyjątków Kół Księstwa, z postanowieniem,
by starali się jaknajwięcej słów
obronić wypracować. Dalej wraca um-
gę, przerydya pojedynczym Kół nie ma
je stałego kontaktu z Radą Główną
do której przesi i sekretane Kół nie
uwalig.

H. Wodr. Niedwoyer jest zdania, że taki
kontakt rozestawia uwalig, a w sprawie
kontaktu przerydya Kół z Radą Główną
na stały biuro. Postanowienie Komu-
nitatu w myśl wniosku H. Kępskiego
uchwalono.

P. Krusesteru przypomnia sprawę re-
gulaminów do statutu - sprawę tą ma-
no się rajce biuro. Dalej agiara do ba-
tatu Księcia Książa Pawłowski.
Mr. Paweł Drieduszycki agiara do batatu
p. Tomasa Holickiego.
Na tem N. Preres samemu posiedzeniu.

Sekretarz

Drieduszycki

Prezes

W. Jurek

Protokół

posiedzenia Rady Głównej Kół Świeżanińskich
odbytego we Świeżanach dnia 1^o sierpnia 1918 roku.

Obecni: Prezes N. Witold Chastoryski p.p. Wada-
ni Mr. Stanisław, Dąbowski Aleksander, Damański Wł-
kno, Drieduszycki Mr. Paweł, Głazowski Adam, Krysz-
tofowicz Jan, Puszczyński Kacimierz, Syciński Mr. Jan,
Turman Adolf, Turman Józef, Ujejski Stanisław,
Poradowski Wincenty, - sekretarz Włodzimierz Drie-
duszycki - a jako goście D. Pawlikowski Władysław i p.
Paryński Aleksander. -

Uprawiali nielicznie p.p. N. Krusesteru
i J. Kłosa. - Przewodniczył Prezes N. Chastoryski - sekretarzem Drieduszycki.

O godzinie 3.30 otwiera Prezes posiedzenie.

Na rozpoczęcie poświęca Prezes kilka gorących słów
pauzacji emarskiego otwiera Radę Główną dyr. Kaci-
mierz Sycińskiego, podnosząc jego zasługi jako
człowieka który rozwija robotniczą krajową, i gorącą
ideową stronę całej działalności emarskiego. Przewo-
dzenie obecni wyśmukali i wyjęli, a na zakończenie u-
chwalamo na wniosek N. Preres wyznaczyć do wadny-
ści wypracowanej i mianem Rady Głównej wypracow-
anie i orzec dla emarskiego.

p. J. Turman proponuje ustalić pauzacji i o. pauz.
Prof. Sycińskiego jako i o. pauzacji i o. pauzacji, np.
etykiety i o. robotniczą, lub etykiety i o. pauzacji.

tyrą rolisera. - Zasadniczo umiark. p. Turuana
uchwala się, przedstawiając formę ratowania do
decyzji Prezydium. -

1). Z porządku dziennego odczytuje sekretarz protokół
poprzedniego zebrania, który bez zmian przyjęto.

W formie wyjaśnienia zarządcy N. Preres, z listy, w myśl
uchwał poprzedniego zebrania, w sprawie sprzedaży mająt-
ku Łysiec zostały rozpisane -

p. D. Głosewski również w formie wyjaśnienia zarządcy,
że na dyrektora biura Tow. "Ziemia Nasza" został
powołany p. Jarochowski -

Następuje sprawozdanie sekretarza, w którym tenże
zarządca o sposobie ratowania uchwał poprzed-
niego zebrania i zarządcy trudności przy organizacji
biura skutkiem braku ludzi, wygórowanych cen
na wszystkie, z tego funkcjonowania powst, a przez to
nieudzielną korespondencji, oraz zarządcy do zar-
ganiarzy Kół, objawiającą się chwiejnością, że listy
przebiegają bez odpowiedzi, lub z bardzo niecierpliwymi
D. Głosewski potwierdza te trudności, podnosi koniecz-
ność reorganizacji i pobudzenia do życia Kół.

J. Turuana zarządcy, że z Kół szeregowych widać nie-
całkiem nie funkcjonują Podgórskie i Krasno-
skie reszta mniej lub więcej już się odnawia - Pod-
nosi konieczność ogólną - Co do okoliczności, w sprawie
dotyczącej członków uwar, że sposób ten jest nie-
brydziej, gdyż łatwo mogą Kółka nabierać ludzi
nie całkiem odpowiednich, a przez to obniżać poziom
całej organizacji.

2). Z porządku dziennego odczytuje N. Preres dyskusję
nad referatem D. D. Bresskiego w sprawie reformy
agrarnej.

Pierwsze odczytano uwagi p. J. Turuana:
Uważam referat p. D. Bresskiego, że tak znacząco
ujęcie sprawy w duszku agencji agrarnej Kół
ziemiowiskich, że wydrukowanie tego w wielkiej ilości
egzemplarzy, rozstanie Kół i rozmieszczenie między in-

Inteligencyz mijską i wiejską, uważałbym za najlepszą pro-
pagandę zdrowych poglądów na te sprawy.

Jedynie pragnąłbym porzucenia myśli o „własności
wspólnej”, t.j. przedewszystkiem o przebiegach gminnych
których tyższe rolników stanowią mało, lub całkowicie
nie produktyną część siemi w Galicji, a których udzi-
elacya i rozdział mogłyby w znaczącej mierze zwiszkowy
produkcyę rolną w Kraju.

Uważałbym też za wskazane silniejszą zaprezentować
nawie potrzebny tarich reformy (w samach izdanych
przez D. Brockiego Władz agrarnych). Które by umoż-
liwity kontrolę wydatności i sacy skuteczności pro-
dukcyi, związane w większej mierze.

Tatalska gospodarka na wielkich gospodarstwach,
w czym niektóre niektóre tatyfundy mają nie-
małą rolę produkcya w ujemnym kierunku — jest
nie małą na świecie wielkich destrukcyjnych pro-
cesów agrarnych i które w dużej mierze związane z
reformą, wprowadzając je nie możemy być dla nie-
małkiej inteligencyi.

Ważność nauczeń Roll licznymi skich do sau-
cyi w tych względach, data dotychczas bardzo ma-
łe wyniki, niektóre, widniemy dziś w niektórych
działach dobrze zagospodarowanych tatyfundach
upadek i nieudolność w odkudowie.

Na te inwestycje i nieudolność spada stanowienie
skuteczne na odpowiednich siemiach — nie stanowienie
na ogół siemiach, co głównie nie ustala
nie nie pogląd: siemia dla uprawiających je
stanowienie rolników, pogląd, popierającego przez nie-
których reformatorów, a stanowienie przebiegu
przez reformę D. Brockiego.

Ważnego mojem zdaniem całą siłą doty-
czyć trzeba do stworzenia tarich reformy,
które by zapobiegły maruowaniu sił wytwor-
zonych z rolną dla Kraju i budowni pre-
dzewy inteligencyi.

Co zaś do ewentualnych summyacyi naszych i ich
minimum, to należałoby awtorai w referacie ogólnie
agromadzenia K. K. do Krakowa i tam na podsta-
wie referatu Dr. Brosskiego uchwalić i podać do
publiekiej wiadomości jego rezolucyę, a wiadomości
cie na str. 34 od słowa "Referat agrarna..." w do końca

Dr. Jan Chywicki. Na wstępie zarządza pilności
całkowitania przez nas sprawy i porzucić ostatnie
decyzyi w sprawie reformy agrarnej, poświęcić
sprawę ta ostatnia poruszoną na ejednie przesłów
Towarzystwa Polowych w Krakowie, które miem
go na wstępie piłka, poświęcić, na które
się zaproszeni i nasi delegaci, a ci między
sytą piłką solidarnie, stawiając i konizę ty
mych też i zasad, stawiając odrytych swoje
uwagi, które brzmia: "Dokonały referat Dr. Bros-
kiego, oddał nam wielką usługę, gdyż ponurzył
niefachów w sprawach ekonomii politycznej jak
należy sprawę agrarną wzięć i pojąć. Referat
nie jaśnie cyfrowo, ale siemi u nas jest za mało, aby
obdnieć się wzywać, nawet patrzyjąc się w
staność. To daje najlepszą oświadczenie, które
podnieć lepszą samą z tymi agrarnych upatru-
je. Proponowane przez Dr. Brosskiego ograniczenia w
cie siemi, podnieć przy sprawach, ograniczenia przed-
wzięcia, umiarkowanie parcelacji i wprowadzenie sta-
agrarnej, są bardzo etyczne i bardzo potrzebne. Bławi-
nie jednak, to one mają być przesady wielokrotnie
w naturze i zagłada naszego chłopca, w którym
niekiedy jest nychowacy. Chłop i wiański, a nie i polski, i natury
nie jest producentem rolnym, ale jest rolnym proletaryjnym,
który dla utrzymania swojej rodziny zwraca głowę
produkcji, a siemię uwaga za narodził się w
dziu i zapewnienie tego utrzymania, dżiżiżi, i
i następny generacyam. Jedynie odpowiedni
dżiżiżi i prawnie uwaga go siemię, i
jak siemię chłopca czeskiego, motawskiego, słowackiego,

powinno być bliźniaczym kłusem a prąd i produkcja a
rachunków. Projekt agrarierów przedstawiania taryf
fundów, jaki znajdujemy u D. Brosskiego, mógłby
stać się moją dotychczas tylko przedstawiania taryf
fundów u rządu kasa urodzów wojennych. Sądzę, że
Rada Polak, która ma u siebie środki do tego, ma
prawo zdobyć sobie tyle siły ile jego dobro głowa i
smyśl organizacyjny i osobista praca zdobyć mo-
gą. — Projekt komisarzów D. Brosskiego wydaje
mi się najtrafniejszym. Chęć nas, w dziedzinie
swojej nieposobienie mi zgodzi się na każde ogra-
niczenie ani przekroczenie jego własności.

W proponowanym biuletynie D. Brosskiego
Rada nas się zgodzi, jakkolwiek zastanawiam się bez
rozmyślań wydaje mi się bardzo utrudnionym. Wnio-
sek B, co do utworzenia władz agrarnych, przedstawi-
łby, że nie jest dotychczas przedstawionym, chociaż
co do tego, kto te władze ma stworzyć, bo jeżeli wypra-
dzą i wybiorą, to sprawa na jawnie bardzo się odkryła
na tym polu.

Stawisko, jakie nam, wistotnym właścicielom na ka-
pitałach agrarnych i w sprawie agrarnej sądzę, przyjdzie
sądzić, że może być tylko jedno, tj. bezwzględnie w imieniu
realności prywatnej własności na zasadzie przykazań Bo-
żych, nie posiadającej żadnej ceny, która jest bliźniaczym tego.

Generalnie projektowi podzielnemu siłom, nie jest necessary good
siłom obywateli, ale przedewszystkiem bardzo politycznym jego
miejscem, przedstawione dla uzyskania głosów licznego prole-
tariatu rolowego przy przyszłych wyborach. Wiemy, że procent
posiadających sił w Polsce w ogóle, a w Galicji w szczególności
jest znacznie niższy niż w krajach, które bagatę kulturą
nas przewyżniają. Chęć więc nas, które nam są i w sta-
nowią być naszą. Nasze odobronie siłom jedynym, a oddanie
jej drugiem u jakiejkolwiek formie jest naszym bandyżym
których chce ubrać w prawną okrywkę. Należy na to ^{odległa} ~~zwrócić~~
jedyną rolę i inne wychowanie oddanie, religijne, epite-
ne, które u nas dotychczas fałszywie się drogami, nauczy-

Ty ludzie czyta i pisze, ale ich nie wychowaly. Pismo jest aortas i mity...
Tami dei Rini, o tyle gorny, ze namowony.

Dalej musimy stac na stanowisku, ze grodu ziemni u nas niema,
i tego nie uznajemy, ale uznajemy ewentualnie grod chleba. Nie
mia jstey wielkog ludzi. ciec chadzi to do kogo ualery, ale o to
ilo ludzi wyrywi. Decydujqca wima byc wielkosc produkcyi, a nie
ilosci posiadanych morgow. To wimmo byc podetanaq decizai agrar
nych. — Sprawy agrarnej wysuwaja u nas nie ci, ktory ziemni malo
maja, i chcieli by je pozycic, bo ci wiedza, ze droga parselaryi, ktorej
nie wie ratnyma, jreli nie u nas, to wiecej na wachudate, do ziemni
pnyjda, bo wiedza, jak znacma ilosc w ktorej wstanoeci jwi orz
parselowanq zstata, a uagrowadrona gotowka u wstocian po
pknie reor te uory bncen tempie dalej. stinety sprawy te wysu
waja i romerq sobie jstewnye do jz decydowanai i ywisty, ktore
o rolietwie i produkcyi rolnej nie maja pojcia, a wywaja
katej podziata ziemni w obec timum, ktoremu objcajz cu
deg wstanoec, aby go przykrai do swoich celow politycznych.

Karada, ze wyrywy maja ziemni posiadac, jst e gruntem mysl
na, bo najpicw na to ani u nas, ani nigdzie ziemni nie wyty
ory, po wtore, bo by nas to zaprowadzi to prostq drogq do rozji
skiego komunizmu. Jreli by miata byc rownosc, to musi
byc rownosc dla wyetkich, a nie tak wyetkie miejscie kul
turalne wartny, jak robotnicy, handlowy, uradnicy, jak
miato-i bez-rolni wstocianic mieli by do ziemni prawo. ctiema
horem caduego powodu, aby tylko wartwa miato lub-horrol
nych wstocian miata byc do tego podziataq dysponowona, a
mieli jz byc jstewny ci, ktory kulturq i pracq stajz mi
wzplini wyrej: —

Stajz na case doci, ze tylko wielka produkcya rolnicza i wy
sokie postawienie wyetkich wartow rolniczych, mowi bawnowi
od grodu chleba uchwonic, musimy postawic jawno, ze do tego
prowadzi tylko jedna droga, tj. silny rozwioj wartow i jednowro
rolnicza, pmer wipodzieluz i wipniewanq pmer genera
cyi po sobie nastepujzycy u kulture i produkcyi wartow.
Tz wipodzieluz i ci gnowicj pmer, stii radko
doci, a wstanoeci ziemni e Ric rolniczo, i to daje witej tamtych
narodow. — Hsclodni orowick, a wstanoeci wclodni

Chłop wieźda samne cudrego, a ce swajego niema nic. Kwa
wschód i rolnictwo na Podolu i Wołyniu, myślę, że dalej
wschód nie jest lepiej. Chłop biera tam 1/4 plonu tego, co wie
ka własności, dlatego wieźda tej ziemi, a jak ją dostanie, obwią
za nią produkcję i tak, że przy rodniale dla uatę przycho
dzący, znovu wyssey gład ciężkie będą. - Wła podziatu
ziemi w Galicyi to rodnawieństwa holocirnu rozjinięgo,
wymyka z komunistycznym dymytorianina, a u rąku rądy
kalych uanych maserów, proletaryzuję rądy ziemi i mi
ory wselkie warodki kultury rolniczej i wielkiej produkcji.

Inaczej nędeq się budy radudnie. Tam gódu ani
ni, ani chleba niema, to uerawa prac chleba wyć i kim daje
ho tam wieźda, że ziemia chleba rodzi, ale daje go tylko praca.

Storaniu ches wieć chleba bez pracy i dlatego cudrej ziemi
wieźda, a gdy ją dostanie, będzie ją driclić, parcelować, będzie
nią chwałować, a gdy ją przez to uinny, będzie onomu dalmij
cudrej wieźdać. Sta to radne ustawy ani nigdy nie pomogą, tyl
ko same wychowanie narodu. Wychowanie to musi u krew nar
du caorepić poranowanie prawa i pracy, eńi eńi wyrowania z
specyficny parę uorgów ziemi, ale poranowanie dla wydawo
ci i kultury samowistnych warotatów rolnych. - Wymawie tej
porinuisimytakie etai na stanowisku i gósi, że wieźdanie istu
nia wieźdanej własności z pojściem słaćty i jej stanowiska, jest u
ne. Chodzi uam tylko o utrzymanie jednoster rolniczych, a
nie ludzi. Jeżeli słaćta prac eńi wychowanie słaćta ziemi
i maserów, to uiech wyuowie uicoraissey ery eńi pracy, odpo
wieźdnie ukuwalifikowaniu te warotaty rolnicze po uiech uatę
wają, byle ich parcelary, speculary ziemi i driclanie przy
schodach nie rokhijają.

Tylko odpowiednie uwarotowanie i potecne uwie narodu
wiadi pewną przystoić. Potego uwarotowanie u Polsce uale
ej wielka i mała własność. Jeżeli pierwsze eniknie, jak będzie
nie uana wygładała - będą po uiać uerokach adwokaci i dosto
ny, prawopodobnie eńi, a po wieźdanie i dymy proletaryzatu
rolnego. Najlicniejsza u nas warotna kultuwalna, maserów
uogduirów, dęteq eryto polka, eńi eńi pury i nędowych i do
nędowych eńi eńi storawai eńi uuei, nie uwie wie dędujają

zawaryć. Przytaczam umiarkowanym społeczeństwu brytyjskiemu narodowi
pastoralemu, ciążącemu bez końca, bez warunków kultury i rozwoju.

Przygorszkowski i groźny cykl nam karci, murimur jako Kasa
Kierowniczkę, czołwi i tarcie dotych, których siemnis, jowre poriadka
je wstępnym apel, iż teraz to już nie wystarczy, iż nadzwyczajna sytuacja
tuja chwila, a którą nie dążyć, i nie wstąpić w jej siemnis i nie
pewniwie jej odporiednic i radców obrowy cyfry pmoż kasaum i
pójcia i decyżawie polityczna, cy pmoż brak rozumny pracy na
roli sprwadaję a gładę tego cyfry i pa, a którego rzku epwiz
misa i pwoywo dętda kultura, bad uprępnym i rozwój Gijnyjny.
Kymionki decyżawie niema, bo i radki i warunki rozwoju dla na-
syd gospodarczo są lepsze niż przed wojną. Jeżeli siemnis a tawo-
wiz 100 rot. z morgidaje, a banki piasq 2 lub 3 % od kapitału,
to lepszy interes jest niż siemnis i kapitał w banku, a powodem
do emadary i parcelary niema, i ncha tylko naprawdę
chcieć unowocześnić i unowocześnić i unowocześnić, i unowocześnić
prownie kulturalnej pracy i wielkiej produkcji.

Jeżeli chodzi o banki i w tej sprawie, to wsiadamy i unowocześnić
niemy, i estoiemy na zasadzie:

- 1) Dozwolonej niema umiarowości i prawa własności.
- 2) Że dla myślenia i rozwoju kraju, niż nowo i i radnie ma-
jątki są równie potrzebne jak małe.
- 3) Że i radkiem wyżywienia ludności jest nie ograniczenie
wypętkim posiadania siemnis, ale utrzymywanie wielkiej produkcji
i kultury rolnej, t.j. wielkiej ilości chleba.
- 4) Że ta wielka produkcja musi wyprodukować tylko z utra-
niania utraconych wartości rolniczych wszelkich typów, od
tatyfundyów, do i radniej i małej własności.
- 5) Że i radnie na zasadzie wolnego obrotu siemnis, t.j.
i radnie Polak, których nie odporiednic i radnie i radnie do
pracy rolnej, ma prawo stworzyć sobie potrzebny dotyż pracy
warstwa.
- 6) Że należy używać odporiednic i radnie kierownictwa wy-
dawania publicznego i przykładać, aby siemnis wartości
siemnis przykładać i radnie i radnie, a uproszczaniem siemnis
też i.
- 7) Że przedsięwzięciem pmoż stworzenie przemysłu

urolowy szpawnic' pracy i zarobki tytu, którzys' emigracji lub
w agrarnych fabrykach i gospodarstwach pracy szukaja, a
ktory pracuja w przemysle w kraju i wolic' i potencjalnie mog'
lepiej zaszyc' sie moga. Otwina tu oswiata powiadac, ze sprawa
na agrarna produkcja tytu przez powstanie przemyslu.
Tu natomiast byc' moze u nas, jak wstano rolniczy
ta w innych bogatszych krajach. Tytu przemyslu do adytyw
s'it rolniczych i szpawnic' szpawnic' tytu, ktory go dzialaj na
kardowatych gospodarstwach szukaja. -

g). Wobec to ze wzgledu na produkcje rolnej wiec
krocie i losci narzadzow rolniczych nie jest wzrastaniem,
a to w pierwszym rzadzie dlatego, ze u nas procent ludni
posiadajacych ziemie jest daloko nizszy niz u innych
narodow, ktore pod wzgledem kultury i bogactwa znacz-
nie wyzej s'ia, nie wiemy powodu, przez nizorowic'
istniejacych narzadzow rolniczych tworzy nowe ob-
je przy pracy.

Podaj' ualery, ze wielkie proly wytworzenia u
nas, bo do kazdemu i przesadnemu wytworzenia Polska
koi w Poinawic' i w Dony i na Ukrainie, gdzie
polityczne wzgledy wlicz' oddzialuja niz u nas sprawa.

p. Adolf. V. Turban zarzadzaj' na wstapi, ze mo-
gi do ref. D. Brezkiego, ktore zamieno adytyw' ludy
poddano pod obrady Koi'ka Przemyslu i jako
uchwaly tego Koi'ka przemyslu, porazu adytyw'ic:

"Nychodz'c' ualozenia, ze reforma agrarna ma na celu
podniesienie produkcji rolnej, stwierdzamy przede-
wszystkiem, ze chodzi o utymowanie, wzglednie tworzenie jed-
stek produkcyjnych rolniczych i innych (gospodarstw, klatki)
bez wzgledu na to, czyj s'ia. - Ocie moze inny o do-
chodzie, lecz o produkcji.

Optimum zarobku samodzielnym narzadzow rolniczych byc'
w granicach od 20 do 300 Kz roli.

Gospodarstwa unicjone od 20 Kz nie mogz'c' utymowac' in-
westanc' pociagowego i wzyt' rowego (obornik), nie mogz'c' stawa-
nac' maszyn, ulozow' technicznych (silniki, silniki, motory) nie
mogz'c' rowniez' petni wytworowic'.

Gospodarstwa niekrole jak 300 H^a ziem ornych nie dadzą się zjednać
gospodarstwu i nieurzymie zagospodarować - przy obecnych warunkach
większych warunkach rolniczymy ergość pol. rolniczy odrogiem lub stróż
nawarony by był na orwank.

Utrwalenie istniejących samodzielnych małych gospodarstw
(independency) przez system rozsiadania, uregulowanie sprawy Rawa
sady i prawa spadkowego oraz kredytu i hipotecznego ubezpieczenia.

Tronienie dalszych gospodarstw samodzielnych przez: 1) Dziel
nie nadmierne gruntu i tatyfundy i posiadających się i nieurzymie zag
podarować na mniejsze samodzielne gospodarstwa, 2) Zakładanie domów
państwowych na gruntach państwowych i rolniczych przez budowanie
kolonizacji 20-300 H^a celem wydzierżawienia (ex. sprowadz.) i inteligentnym
rolnikom przy równoczesnych ulgach kredytowych (inwestacje, Kapitał, oroch)

Na przeprowadzenie oraz dalszej kontroli powyższych reform Komisary
jst administracyjna władza agrarna - Wzrostu tych władz państwowych
przez krytyczną manipulacyjną - funkcją inteligentni rolnicy, wstąpi
na miejscach kierujących - Władza agrarna powinna być jaknajbardziej
rozdzielona (decentralizowana) tak, aby pojedyncze okręgi były wirtuety
niekrole i mogły być administrowane ludźmi znającymi ich dobru i interes
ki miejscowe (np. powiat).

Podstawę i punkt wyjścia pracy w tym kierunku jest uchwycenie pełnej
statystyki, dającej dokładny i jasny obraz produkcji rolnej w naszym
kraju z uwzględnieniem niekrole i innych ich interpretacji rolnej.

Jest samo ujęcie takiej statystyki oddało by sprawić reformy
agrarnej olbrzymie użycie, a właściwie dopiero wtedy miałyby
przejść do konstruktnej pracy w tym kierunku.

Dr. W. Badaewi: Uwaga referat Dr. Boreckiego za zasadni
co i wstępu, ale całość i wstępu, nie dony i liczący się z warun
kami chwili obecnej. Wygląda jakby był pisany przed wojną. -
Z całego referatu za najważniejszą uwaga statystyczny ergość
jako podstawę i argumentację obrotu pracy podzielnicy. -
Dalej uwaga we uwagi o projektach Stowarzyszenia Ludowego i
Narodowo Demokratycznego, naryskując pierwszy uchwycenie,
dwa demagogiczny, bo jasno określa cel - projekt
zas. St. B. uwaga za uchwycenie, bo objętych przez niego
słowo, gdyż zapomniał się w tym wyjątkim, jest niewykonal
ne, gdyż braknie przesłoni. - Uwaga, co uchwycenie nie ma

ena smesi v ktorom reforme agrarnej zadrzejka ha-
set, navet uniarokowanych, gady zarsro majdajis ludzie,
ktory dla celov politikynej musz dalsko steroj uij-
se. - ctang eitg oparis nimy byi unia. Ktore tre-
ba pokazai o vyirosci produkciji viktnej vstavosci.
cto tyu puresie nimu eis opnei divatavosi publi-
cytymus kot, ktore memo uvais za uader vasing
ipilug - To drage ches dajoi do vicietj tgermosi unij-
dny produkciami a konumentami, dla obremy ziam.
p. Jony Turnan. Laidadanie, is pmeritane upme-
duo jgo uvagi byi roving sans na kotru pre-
sankiam i approbavus. Dalej papiera vyvody H. Bada-
uigo o publicytete - Co do referatu to uvais go
se hardio dolny, sveragolnij crosi I. Co do crosi
II: egadro eis z H. Badauim, is tovek anachronizm
sto temicemij uvais go se uader poytermy to-
retymie. - Nepravie tgermosi e uniantami, uvais,
se viktne vstavosci unij zargi od sichie, vykasat
naryvidie agrarnu vyirosci produkciji i pratyemie
i v teoryi. - Dla dobra agot. aicunavivoe uvais, is
uaterij etvoryi i instytucij, a jvi eunaj unij v ilug
opinie, eunaj se viktne vstavosci do vykroj odlu-
dny i iusturynej produkciji.

p. D. Fainurki Laidadanie eis nad kvetyz jara
branic eis pmed dno propovavenu reformam
agrarnam, ktore uvais se reformy vyvalus, propo-
novane v celach demagogiemy, a nicea skavomio-
ne. Jako Tarec uvais, se unora upais same pmer eis,
a uaterij tyko vpiju demagogiemy tyk kares unij-
nai pmer publicytety. - Tu propomije gotling aty-
opimnyu se dno opublikovani ref. D. Fainurkigo
unias is uniantis, Ceghnie uvais, is bromy te nie
porimny trantovai o upravie agrarnij, juto taryjan
polemikavai, leu tyko skavomienic udovadnic
konij i kavicemioi itrimie viktnej vstavosci.

H. Badeu uvais, is n alpeji publicytetnej uaterij
Kiasi uvais na to, se pasiadanie viciu uvaisamij

za honorarok wyjątkowa ludności.

Prezes H. Charkowyczi. Uważa, że wyjątkie promowanie siłki podnosiłaję akcyz publicznytych - że ualery siłki sarnawra; że nie obrac gra rolz, ale wyekosć produkcyi - że dożywy do podnoszenia produkcyi us Raisty u obrane cry to du; sym, cry redum, cry matym. - Podemianjąc z pirowogum wyro; dami p. J. Turmana wykaruję Tondowoi oddudow i uk; sornauicrnosi tyct indowoi u mionę uicrnosi amiz; owia, sarnawraję pnytem, że iu dalej us wschod; tem detyduras by to wiktne supyko wkiadania kapitałoi u oddudow. - Popiera gong co potndę publicycty Ri i pnykanię tę drogę uiańt dla uprawy wiktnej wosnosci. Uważa, że dsiś u publicycty ce nie ualery skypno uaciku kōaci na uanę sasadę uic poredowan;.

H. Dsiaduwyczi Kłodum. Wyję pnyę pncio pnyctari referatu D. Bnoskiego o tatyfundyach, uważaję, że narona su sasaduicno prawo wosnosci pnywauoj. Pnytem uaradwo uawoić ich istniwia papiera etatiz; tyk, wykaruję, że u poricatak, gawicę tatyfundy wy; tistui uicjony pnyctu siumi pnyctodui u rcc obie iulego pnyctarzi. - Papiera H. Dadauiego eodo akcyi publicyctychnoj, sarnawraję Rani crnosc; waktis kaudleu potogtym i licuwę eluioz; u siemian, jako wywaujęcyu rrgoryerani uiańt i uogocyu amioneryb eadę pnyct publicy; tychnoj.

H. J. Sycichoi papiera H. Dsiaduwycziogo u uprawe tatyfundyoi, elui pny uiaji pny uicdadzctwo u ad; ludowic - Zada energicrnej akcyi u kicrnuktu uylkiz; oddudow i obicru - papiera publicycty Rg, propnyuje by J. Turman napisat artykul fackow.

Jony Turman uważa że u rari publikowan; u; atp o tatyfundyach u referaci D. Bnoskiego porostat uic uoi - uimo że utnyumji dalej ee duię pnt uicdadzctwa i opimaboi u oddudowic. Pnytem pnyctady uiajctoi, kōore woi; pny uic wycumę u ad; ludowic, a uic o tym kicrnuktu uic woi; ty. Pnyct Rapi;

Tamto uwarożenie, gdzie spadła prawnikowa część iżonych
kapitał ulokowany w cmentarstwie, chwały w ludzki sposób i in-
westycjach pensyjnym i in. bankach. - Publicyści
dziśtalności uwarożenia uadot wainq, sam iż prowadzenia ty-
prawy nie podjinyje, nie mając dostatecznych materiałów
głównie statystycznych.

p. Adolf Turan. Uwarożenia i uwarożenia ataku na tan-
fundya przykładać i pow. przemysłowego - Uwarożenia
majątki, które dla jakichkolwiek powodów mają dwie
miejscowości nie dzisiaj, winny jako nieproduktywne
wartości być zakupowane przez jakąś silną organ-
izację finansową (Bank Królewski), zagospo-
darowane i jako jini produkttywne wartości odpo-
wiednie ludzkiej egzystencji. Inaczej jako obecnie
uważa się, uważa się, a wtedy albo się
nie rodukuje, albo między u niepowrotne ogce.

Sądownictwo w nanejakiej radzie onkacji i in-
ko wśród uwarożenia, ale i wśród powstających, gro-
kawożeni. -

p. Dr. Jasicki i in. i in. o samokształceniu
Kury. -

Zaproszenie do p. Dr. Jasicki i in. i in. o samokształceniu
Kury. -

Dr. Jasicki i in. i in. o samokształceniu
Kury. -

Książki p. Dr. Jasicki i in. i in. o samokształceniu

p. K. Luomski. Petycja p. Dr. Luomski i in. i in. o samokształceniu
Kury. -

3) Z Rolei przechodzi H. Preros do punktu 2^{go} porządku dziennego, referując sprawę przywrócenia elekcji w Krakowie. - Na zebraniu Prerosów Towarzystwa Politycznych została poruszona przez Hr. Dęba kwestja reform agrarnych. Zebranie postanowiło by w terminie 3 miesięcznym odbyć się ponownie posiedzenie w tej sprawie, na którym za referatami mają wystąpić prof. Bujak i prof. Fryczkowski, a mają być zaproszeni także reprezentanci Kół Rolniczych. - Upredknie ma się odbyć powtórne zebranie u H. S. Tarnowskiego w Krakowie, jako przygotowanie, na którym winni być również reprezentantami Kół. Preros proponuje by odrazu wybory delegatów przeprowadzić i by ciż sami ludzie byli delegatami na pierwsze i na drugie posiedzenie.

Po krótkiej dyskusji zostali jednogłośnie wybrani delegatami na oba zebrania do Krakowa, p.p.: Preros H. Czartoryski, 2) Dombski Aleksander, 3) Badański Stanisław, 4) Rieduszycki M. Stodurmin, 5) Gajewski Adam, 6) Chyckiński M. Jan, 7) Dąbrowski Aleksander - przyorem Przeworski sarna krytyka z powodu narwań rajce wątpi, czy w posiedzeniach tych będą mogli brać udział, a Chyckiński sarna krytyka nasność uprzedniego porocumienia się delegatów w tych kwertach, aby na samych zebraniach występować bez względu na solidarnie. -

4) Sprawy sprzedary majątków na wschodzie ref. D. D. Gajewski. Larnawa, co ogromna podaż ziemi ale i silny popyt do robotników - spoku tamtoż prawnie się dow. To podaż ziemi i parcie się powoduje i wysoka cena ziemi i ogromne trudności lokalne i szalone koszty odbudowy i po erwieci wsiach przed holocari emem. Ponieważ decyzyje się ziemi na gospodarstwo jest ogromna, a odbudowa ergito dla tar.

zrezynowanego obywatela prawie nic nie woli.
na finansowo, przede wszystkim, do etano-
wisko Kół powierzą dźmiernie się musi, ^{zastanawiając}
gając oczywiście ogromną indywidualizację w porwie-
gólnych wypadkach, uważa że Kół powinny między
ostatnio traktować sprawę egzekucyjnej parcelacji
Karnasza jednakże, że stanowisko Kół w sprawie
sprzedawcy w obecność musi porzucić nieprzebie-
gawemu i na tym punkcie sadnych Komisji
milion nie depurowa - Komisji referent wniesł
by: 1) Stojąc twarzą przy zasadach podstawowych
Kół Ksiemianickich, nie kryć się zbyt wielką trudności
ci przy umotywowanych żądaniach egzekucyjnej par-
celacji, przy czym sprawy nie przekraczające ilwo-
ci 50 (pięćdziesięciu) morgów, przekazać Komu-
sji Wykonawczej, z prawem wstrzymania ich
imienniem Rady Głównej. 2) Dotyczyć wszelkich
sił do jaknajrybniejszego powołania Banku Księ-
żu Ksiemian. 3) Wejść w porozumienie z Rządym
z jwż wymienionych banków o utworzenie Kredy-
tów ulgowych dla majątków emigracyjnych
4) Wykonawczych uchwał poruczyć Komu-
sji Wykonawczej.

To protokół dyskusyjny wniosek powyższe
wyczerpie przyjęło.

Dr. Głazewski przy sposobności tej dysku-
sji podnosi jako typowy wypadek sprawę
Kamionki Kieleckiej. Do Kujna tego mająt-
ku coś się wieźgnęły młody i niedoświadz-
czony wówczas Mr. Wład. Holajski - Chałatek
spółka nabyła bez dostatecznego kapitału
skutkiem czego poraził go ogromne długi,
które dźwiżył na Kamionce i na wyczerpie
prywatnych majątkach Mr. Holajskiego, groź-
ba bankructwa, a co za tym idzie sprzedaż z li-
cencyi tak Kamionki, jak i renty prywatnych
majątków Holajskiego. Jedyną radą jest wykre-

sprowadzi Kamionki - Hr. Holcicki wyjeżdżając na front
 powrócił podsumowując p. Grawickiemu, który
 dlatego sprawę tę poruszył, i prosi o skierowanie
 na postępowanie, gdyż jest ²⁴⁰⁰rupiec, który daje
 na stół 5 milionów bez restykcji. Stawiając
 inny rupiec polak ofiarowuje o 1/2 miliona mniej,
 i to z castnosciami. Trudno mu więc ustronić
 swego klienta na straż 1/2 miliona. -

P. Kryštoforowicz wyjaśnia, że rupcem tym
 jest on sam, że jedyną część dlatego kupił mu
 świątby więc pozwolenie góry na parcelację
 800 (osimiset) morgów, gdyż inna jej wartość
 kalkulacji nie wytrzymuje - a że był tylko
 omyśli parcelacji może dać wyisną cenę.
 Wyrażuje się drugą dyskusją, po której
 uchwalono mirosel sekretana następujący:
 "Pada Główna przyjmuje do wiadomości, że
 "p. Kryštoforowicz kupuje Kamionkę z amia
 "rem rozparcelowania 800 (osimiset) morgów
 "o ile ma być parcelacja przeprowadzona
 "w ręce polskie, to góry otrzymuje na taką
 "placę Rady Głównej. Gdyby zaś miała nastąpić
 "nie parcelacja w ręce ruskie, to winno się
 "p. Kryštoforowicz uprzednio zgłosić do Komii
 "syi Wykonawczej, która, o ile p. Kryštoforowicz
 "wykazuje wyerespat wszelkie środki dla prze-
 "prowadzenia parcelacji polskiej, winna mu
 "pozwolenia udzielić i równocześnie oficjalnie
 "nie ostawić go przed opinią publiczną."
 "Pan Grawicki winno dążyć, by Kamionka
 "nie została sprzedana w ręce obce, a gdyby do-
 "stał smajony rowanym przez spółki, to winno
 "od nich otrzymać w tym względzie piśmo, które
 "wtedy może zostać opublikowane."

Na miastkiem głosowali pp. Badozi, Suworski
 Chylicki i Domawski, przeciw A. Pares, Dzumbri i
 Ujecki - p. p. Grawicki i Kryštoforowicz otrzymali

się od glosowania.

Poza ponadkiem drugim odrytuje H. Preres brat
Hr. Hieronima Tarnowskiego (Sp. 12) o pozwolenie
parcelacji między miejscowych chłopów polaków
1500 (Tysiąc pięćset) morgów, będących od 30 lat
w chłopskich dzierżawach.

To drugiej dyktacji uchwalono: serwicie Hr.
Hieronimowi Tarnowskiemu na parcelację 1500
morgów między polaków, a majątku Judyte et. s.
z tem, że w myśl jego zobowiązania w nim należy
zająć się również innym majątkem z sąsiedztwa mi pol-
skich - we wschodniej Galicyi.

O dodatku „we wschodniej Galicyi” powstała
druga dyktacja, w której precisely temu dodatko-
wi przemawiali Preres H. Grattoryski i sekretarz
Hr. Dieudonycki, mimo czego dodatku temu pre-
sedynt H. Preres ogłosił precise temu oddzielnie
separatnie.

P. A. Graciewski, podnosi sprawę p. Stanisława Go-
łobowskiego, byłego sędziego Kół ziemian polskich, któ-
ry ze swego majątku Tółtokołki sprzedał w ca-
łości 150 (sto pięćdziesiąt) morgów ziemi - i
sprawę p. Ładomirskiego, który powinien, że jest
sędzią Kół, jałoby parceluje część swego ma-
jątku. Łasna, że p. Ładomirski parceluje w ca-
łości sprzedanych chłopów polskich. Temnicem
jednak na sam fakt parcelacji pozwolenie
nie prosit. -

Po krótkich wyjaśnieniach uchwalono sprawę
p. Gołobowskiego ogłosić w gazetach, a do p. Łado-
mirskiego napisać i zapytaniem.

P. A. Graciewski stara się poza ponadkiem drugim
mieszek o rozmówienie na sędziów Rady Górnicy
p. p. Baczyńskiego Aleksandra i Dieudonyckiego
Hr. Hieronima - co jednogłośnie uchwalono.

5/ statywnie przyjęto do kół nowych
sędziów ogłoszonych na dwa poprzednich

posiedzeniu a mianowicie p.p.: Andrzej Głuchowski
 w. dobr. Stubno, D. Józef Nowowiecki w. dobr. Bachów,
Stefan Szwedziński dr. dobr. Korytuca, Kawery H.
Krasiecki w. dobr. Bachów, Kaliks H. Poniński i
Roman Holcki. - Korycy zostali przyjęci. -

Na ciekawostkę zostali proponowani i zgłoszeni
 do balotu na przyszłe posiedzenie p.p.: Jęży
Przemyski i Chładowska, prop. D. Józefski,
panna Irena Koperska, prop. Jęży i urucow i
H. Konstanty Działuszycki i Kyńskiego, prop.
Koto Dęborowski. -

b) Do punktu „sprawy bieżącej” Stania A. Proser
 sprawę Komisji o artykule nie oficjalne
 go o Kościech Kiewidzińskich, który by w póź-
 niejszym objaśnić o celach i działalności
 Kół. Sekt. Działuszycki odczytuje projekt
 takiego artykułu, który z matematemikami
mi przyjęto i uchwalono pomścić w „Głosie”
Ru „Kuriero Eurowskim” „Praxis” i „Głosie”
Narodu.”

Jeżeli o tej sprawie porusza p. Dąmbski
 sprawę wydania Prótkiego oficjalnego
 Komunikatu od Kół, to występują w obro-
 nie ich i to będą sprzedawcy pięć
monaci - p. Gałyński proponuje, by w tym
 Komunikacie poruszyć też sprawę handlu
portowego - p. Józefski porusza sprawę, że
 o ile mamy przetworzyć handel portowy,
 to musimy mieć uprodukt pieniężny i
powinno Nauwielu, to będzie konieczne
dwie wzrostu wytwor produkcji i Galicji
 gdyż inaczej zaspokolenie miast będzie niemo-
żliwe. A. Proser podejmuje się udzielić też
 sprawie war p. Gałyński do stwierdzenia
inaczej wydanie takiego Komunikatu
uchwalono.

Następnie A. Proser odczytuje list Bar. J.

Brumickiego, prenesa Rótra Strujisko-Lyda,
crowskiego, w sprawie opiarcaucyeh storun-
Rón w tym powiecie (list Sp. 5/69). Uchwalono
zwolnić w porozumieniu z Das. Brumickim i
Stanisławem Drieduoyckim zebranie w Strujku
właścicieli w Strujku, a jako delegatów na ten
jazd wybrać p.p. D. D. Głasiowskiego i M. V. Drie-
duoyckiego z odpowiednimi referatami.

W sprawie listu Rótra Dąwsko-Sokalskiego
o postawienie w sprawie sądu austry-
ackiego, do tego na gruncie nieustraszenia
prawa własności uchwalono wybrać pismo
do M. D. Sukowickiego, jako prezesa gru-
py konserwatywnej w Kole Polskiem.

W sprawie listu Rótra Dąwskiego i Jasiel-
skiego o zwolnienie Dżardu Delegatów Rótra, na
który zaprosić z referatami o organizacji
ziemiaństwa p. Gumnickiego, a jako repre-
zentantów pp. Kudarkowskiego i Kowalewskiego
z królestwa, uchwalono: zaprosić od p. Gu-
mnickiego przedwzięcia referatu do sprawy
Preradyum, a następnie Dżard Delegatów
zwolnić.

W sprawie finansów Rótra składu p. W. Uj-
ski, jako skarbnik sprawozdanie karowe,
które po sprawdzeniu rachunków przez
Komisję kontrolującą p.p. Dąwskiego,
Dawajskiego i Strujskiego, przyjęta.

p. Głasiowski ponownie sprawę komisji
i podzielenia finansów Rótra i proponuje
zaprowadzenie opodatkowania. Zarządając
ze Dada Głasiowski swoje projekty opodatkowa-
nia tylko przygotował, a uchwalili je
swoje tylko Dżard Delegatów. Uchwalono
ponownie Sekretaryatowi wypracować
projektu opodatkowania na podstawie

preliminarna ludnoscni i spira ilosci nos-
gov u prikladnim crtaukov 1887.

4) p. D. Gauryński porusza kwestyę, je wy-
naczenia cenz 180 kor. za ekwie uarinnu
jest dla Galicyi wchodniej niesprawiedli-
we, gdy gospodarstwa i tak amiscerone
musia jenera prepitacsi za ekwie do wiera.
Propozuje, by wydzpic u Stawiszczyka
i propozycyę, by nadwyszk nad cenz
normalny 55 kor. deprecata centralo
soludowy kraju. Uchwalano prosic
pp. H. Preres i p. Gauryńskiego by w tej
sprawie u Stawiszczyka interweniowal.
Na tem H. Preres poriecarwie a umysla.

Driedauy

W. Gertuey

Protokół

posiedzenia Rady Glownej Kót Niemiarskich
odbytego dnia 16^{go} października 1918.

Obecni: Preres H. Hilda Oratorystki Jan H. Stryci-
ski, Stanislaw H. Badesi, Karol Teresentern, Alexan-
der Szambolski, Feliks Domanski, Wladad Euse-
cowski, Dr. Adam Glazowski, Dr. Alexander Gaury-
ski, sekretar W. Driedauycki i jako goście poseł H. Ser-
watowski. -

Preres Stwierza posiedzenie o godzinie 4:30 pop.

1) Na wstepie sekretar odczytuje protokół poprzed-
niego zebrania, który bez zmian przyjeto.

2) Preres zasnacza, ze posiedzenie dzisiejsze zo-
stalo wywołane z powodu, ze tacenie z manifestem
Rady Regencyjnej miało powstac w Warszawie
Rada Narodowa wyjetkich stronnieta Ga-
licyi, która miało oglosic deklaracyę co do za-
sadniczych punktów ustroju Polski, i ze poset

Sernatowski, jako członek Róty, chciał zasięgnąć informacji co do stanowiska Rady Główniej w sprawie agrarnej, która między innymi miała być w tej deklaracji poruszona. - Sprawę tę winno się traktować ściśle z instrukcją dla delegatów jadących na zebrań do Warszawy.

P. Domański. Kariadama, że na zebrań stronnictwa „Zjednoczenie Narodowe” sprawę agrarną referował prof. Wasznica. Referat ten charakteryzuje p. Domański jako bardzo zbliżony do referatu D. Brzeskiego. Jako główny moment reformy agrarnej porusza prof. Wasznica 1) ogólną oświatę Polniarę, 2) Asocjacje rolnicze, 3) Komasały i 4) Kredyt, jako wytyczne, po których ta reforma się winna. Co do skutkowego rozporządzenia głodu ziemi to referent proponował państwową dobrą douczyjnych i matkiewiczki, oraz po kolei, nie wykluczając i orgoizow Tatifundyon, ale tylko ale administracyjnych. Nie przeprowadza się zasady nienaruszalności prawa własności, ale władze pełną tamę wydo, uchwili w tem prawie.

po. Sernatowski mówi ogólnie o sprawie Rady Stałkowej i prosi o dyrektywy co do sprawy agrarnej, którą uważa za najważniejszą.

Dr. M. Strykowski uważa punktowy referat D. Brzeskiego za niewystarczający.

Secretan odwołuje się do punktu.
Domański zauważa, że odporiadają one zupełnie referat Prof. Wasznicy, który jednakże idzie dalej, żądając dla państwa Polskiego prawa pierwotnego ziemi.

Dr. Dziadoszycki uważa że w Polsce winno być wprowadzony monopol handlu ziemią.

Dr. Głazowski poleca, aby Dr. Dziadoszycki uważając, że to by wprowadziło raczej ośrodek

Własności, powstrzymując Tatfundy i stępnos, co uważa dla kraju za orkodyne.

Por. Sernawski proponuje najpierw ustalić zasady, do uznajemy potrzebę reformy agrarnej, a następnie, że powinniśmy obrać się opnieć na proces. Tenem odparcelowaniu większej własności.

Przesłanie mi zgodę i zasady, gdyż uważa, że prawdy i demokracja tyma dążyć do wolności, a nie do równości.

Domawski przemawia przeciw procesowemu omiaru, wami dóbr Takulamyk. Uważa, że równość się nie da, kluczem, że się poddajemy uchwatom sejmowi, ale to wieny, że sejm satawi sprasę bez ustrzeżenia prawa własności, że reforma agrarna nie może ograniczyć się na szeregole, jakim już posiadanie ziem, ale to musi objąć całość i być ekonomicznym, skolonie, Trwa pod względem roli i innych i t. d.

Grasewski godzi się na formułę p. Domawskiego.

Raeryński uważa, że w obec tego, że uchwalamy do nowego państwa, to w myśl nowożytnych teorii angielskich, własności dopiero to państwo (sejm) musi nam prawo własności nadać. Uważa, że państwo samo może do pewnych granic prawo wywłaszczania na potrzeby parcelacji. Następnie, że sprawa agrarna jest w rządy dla większej własności i ekonomicznej, głównie i w samej większej własności, która zadania ewe epistwa niedostatecznie, czego dowodem są Galicya dotychczas dostarczyła około 1000 wagonów prokurów.

Dąbowski pokrótce omawia stanowiąco, jakie usterki są w Krakowie. Uważa, że ludowy protestantizm nie sąady, że ziemia na parcelację się należą musi, i że cały umysł być umozumowiony. Uważa, że nowe dotychczasowe stanowiąco jest nie do unymiania, i że dlatego równość uważa musi, a nawet konieczność parcelacji, pod względem

warunki, a następnie, że i wielka i mała
własność jest dla kraju potrzebna, że w reformie uję-
tą musi być całe problem, bo kwestya wło-
sności, to tylko szczegół, że pewna niepodzielność
jest dla normalnej produkcji konieczna.
Sądzę, że z takiego stwierdzenia będzie koniecznie spo-
wodziła się - uspokojenie pewne ludności, w
ogółem, że nie stoi ona w sprzeczności z
niezależnością, że jest to wielka i mała nie jest
buna.

Uważa Konieczność powstania władz agrar-
nych i to 1) Kategoryczna, 2) prawni-
czna, jako apolityczna. - Władza powsta-
ła, po objęciu swego obywatela i wnie-
szeniu do podziału ziemi i instalacji orgo-
nizacyjnych. Do tego dwoje ziemi na parce-
lacje. Władza państwowa powinna mieć prawo
organizacji obu ziemi, a uwzględnieniem ob-
ywateli, ich specjalnych warunków i t. p.

Ważne, uważa, że etarodowa Demokracja nie będzie
nas mogła realizować - bo już dziś staje się radyka-
lizm, a na Północnym i w innych krajach nie uoi-
na. Wyrażenie w jaskrawej formie uważa za nie-
unikniemalne - protestuje tylko przeciw wyzkie-
nieniu, co może być ograniczeniem prawa własności.

W. Słycielski samyka swe postulaty w
czym punktach: 1) niezawisłość prawa wło-
sności, 2) temu zastępczo gdzieś się na kon-
kretną reformę agrarną, 3) nie sądzimy i innych ustaw,
jak obowiązujące w Ameryce i Francji, 4) wol-
ność handlu ziemią.

Konkretnie Tęzy memoremia Procesa, Wład-
czego i Demokratycznego. Wyraża tylko przeciw
wizji prawa własności i wolnego handlu - przed
ziemią dzielą na parcelę z ziemi, która ma
ma mała, a widać i tym samym, i z tym się nie bory,

i na gród siemii nearywicy, a braku i innych zajęc/prze-
myśl) i ten uważa za nearywicy, rywnik ekonomii
Ten może po orgo'i zaspraoci' siemii, jara jest na
spredai i braku kapitalów na adbudowę, (tu jstne
kwa statystyka majątków na spredai) i dotychczas
spredaię gruntów rusz, kalnych. - Uwaga ielnie
nie rzy korej stasności za konierne ekonomii

Damański polemizuje z Zarywickim co do ilości
podstawowego akosa uważa że w Prakowic niema
być zasady reformy agrarnej postawiana ta, co
prawy stasności nienuarowalno, handel siemii
ograniczony, a całości reformy niema być Prakowic
tzwana nie jako ref. socyalna, ale ekonomii
na.

Stasewski polemizuje z Badekim i tenie unio-
ser by uważa za uano podstarę do ref. agrarnej

1. Bjeu polski niema rzygi sprawy agrarnej
za jedyną i pierwotną prognozą omych prac.
2. Stojimy na stanowisku estrowienia praw
stasności,

3. uznajemy jstnie oddania znaczejonych
pniestnoci siemii i rzele mniejszej stasności,
i uważamy, że rozróżnienie sprawy agrarnej jst
o cióle w rzele uenem ee sprawę u nemy stasności
państwa Polskiego.

4. Uznajemy prawo pierwotnemu pniestnoci
Polskie.

Po Prakowic dyskusji, w której zabierali gród p. p.
dycielaki, Sernatowski, Kurawion, Stasewski
Uchwałono wniosek p. Stasewskiego, a mado
Tny pierwotne pniestnoci jednogłosnie, a eważ
pniestnoci Zgłoszon.

3). Z Polski referuje p. Stasewski pniestnoci IV pniestnoci
ku dniemego, Samobowolno na wypadek dor-
ocuchion." Po Prakowic dyskusji pniestnoci
w koniocy Wykazaweraj.

4). Punkt I. sprawę poparcia Januajowego

powstała Banku Krajku Niemieckim, uchwala
lono w tym względzie odnieść do wyjątkowych okoliczności
5). Do punktu 7. p. Dzielniki prosi o pozwolenie
rozparcelowania domu kawalerek pola w majątku
"Wasiówka" o łącznej powierzchni 14 morgów.
Uchwalono.

Głazewski w sprawie Kamionki Kiełkiej proponuje,
je, by powołać gminę 500 morgów Ziemiowu,
a resztę utworzyć polećmiem, o kruszcowym piętosty,
komunizacji, z czego 3 folwarków od 400 do 1000 mor-
gów. — Uchwalono.

o tym Trybunał samemu posiadać

Przes:

sekretar

W. Dzierż

Protokół

z posiedzenia Rady Główniej Kół Niemieckich,
skich z dnia 4. stycznia 1919 r. w Krakowie
obecni p.p. Przes. A. H. Oratowski, H. Słycielski,
J. Turman, St. Kucopka, Józ. Bogoycki, H. Desic
duszycki i jako goście p.p. A. H. Danowicz, Stef.
Szyrkowski, A. Dworski - Później H. K. Taruski -

Po zagajeniu przez Przesosa, w którym uświadomiono pilność
i konieczność wydania ze strony Kół niemieckich w sprawie
reform agrarnych, sekretar odwrętyje przednia w tym
względnie uchwały i uchw. z posiedzenia Przesosów Tow. Rol-
niczych w Krakowie - Przesos odwrętyje uchwały sejmu
polskiego - i projekt niemieckiej p. J. Turmana.
W następstwie udrzela głos p. Dworskiemu, który
odwrętyje projekt przez siebie ułożony.

Poza porządkiem dziennym, p. Kucopka zawi-
adamia, że 7. b. m. odłądzi się posiedzenia Przesosów
Tow. Rolniczych w Krakowie, jako przygotowanie do
Wydziału Wykonawczego, ze względu na to, by tam w imi-
nie Kół wywiązać by uchwały z naszem zgodzić.
J. Turman w dłuższym przemówieniu uwiadomi,

*Załącznik do protokołu posiedzenia Rady Główniej
Kół Ziemianickich z 4-go I 1919. - Dziennik*

81

Komunikat Rady Głównej Kół Ziemianskich na podstawie uchwały z dnia 4-go Stycznia 1919 r.

jako
Towarzystwo Kół Ziemianskich, istniejące od lat 12-tu
zrzeszenie właścicieli i kierowników średnich i wielkich gospodarstw na obszarze byłego zaboru austriackiego, a zaliczające do swoich członków niemal wszystkich postępowych ziemian galicyjskich, tak z pośród posiadaczy mniejszych wiosek, jak i właścicieli wielkich latyfundiów, czuje się upoważnionem do złożenia oświadczenia imieniem ziemian galicyjskich, pod względem zamierzonych reform ustroju agrarnego w Polsce. Towarzystwo Kół Ziemianskich dało niejednokrotnie dowody, iż nie interes stanowy lub klasowy, lecz interes i dobro społeczne są celem jego działalności. Surowe warunki, nakładane na członków, do których wstępujący do Towarzystwa musiał się zobowiązać, uroczystą deklaracją, obejmującą obowiązki ziemianskie względem Ojczyzny, ziemi współobywateli włościan, zdołały w ciągu tych kilkunastu lat działalności Towarzystwa, wytworzyć i zjednoczyć grono obywateli, świadomych swych obowiązków. Toteż Towarzystwo może się poszczycić, iż nie tylko wpłynęło na reorganizację i rozwój wielu gospodarstw, lecz że uchroniło przed oddaniem w niepolskie ręce, niejedną majątność polską, co zwykle działo się nawet z poważną stratą materialną właściciela.

Te fakty uprawniają Towarzystwo do nadziei, iż opinia tutaj wyrażona przyjęta będzie przez społeczeństwo z równą szczerością i dobrą wiarą, jaką została wypowiedziana.

W najgłębszym przeświadczeniu Rady Głównej Towarzystwa Kół Ziemianskich, wszelkie zmiany ustroju rolnego mogą być wynikiem jedynie głębokich bezstronnych studyów, opartych na spokojnej analizie i uwzględnieniu wszystkich czynników, rzeczowych, które na całe życie rolnicze i całokształt produkcji rolniczej w kraju się składają.

Wszelkie z pośpiechem lub stronniczością partyjną, albo pod wpływem chwilowo ze wschodu płynących prądów czynione zakusy rozwiązania tak trudnych i dla całego Kraju w najwyższym stopniu ważnych zagadnień, jest niewłaściwym.

Jezeli Kraj nasz nie ma paść ofiarą podobnej anarchii, jaką szerzy się w Rosji, cierpieć głodu i nędzy, jaką przeżywa bogaty z natury kolos wschodni, to zagadnienia agrarne mogą być poddane rewizji, dokonanej wyłącznie przez czynniki nie tylko gruntownie fachowo przygotowane, ale i wyłonione przez rzetelną wolę całego Narodu.

Zanim to nastąpi, Rada Główna Tow. Kół Ziemianskich uważa, że dyrektywy wniesione przez Ziemian Wielkopolskich na Sejm Dzielnicowy w Poznaniu, a przez ten Sejm przyjęte, powinny obowiązywać nie tylko dzielnicę wielkopolską, ale cały nasz Kraj.

Uchwały te są następujące:

1/. W interesie całego społeczeństwa, należy ułatwić osiedlenie się na ziemi jednostkom, mającym dostateczne wiadomości rolnicze i tyle zasobów pieniężnych, ile potrzeba na dostateczną wypłatę i prawidłowe gospodarowanie.

2/. Państwo powinno ująć w swoje ręce sprawę osadnictwa, stworzyć własne instytucje parcelacyjne, ułatwić osadnikom kredyt i spłatę, prywatną zaś parcelację poddać kontroli.

3/. Państwo powinno postarać się o dostateczną na parcelację ilość ziemi.

4/. Sejm Dzielnicowy w Poznaniu przyjął do wiadomości oświadczenie Ziemian Wielkopolskich, którzy wyznając zasadę prywatnej własności, są jednakże gotowi, gdyby okazał się wbrew oczekiwaniu brak ziemi do parcelacji, podporządkować interesy stanowe interesom Narodowym.

Rada Główna Tow. Kół Ziemianskich, znając usposobienie i poglądy Ziemianstwa Galicyjskiego, uważa się za upoważnioną do publicznego stwierdzenia, że powyższe uchwały w Poznaniu, odpowiadają intencjom i zapatrywaniom ziemianstwa i naszej dzielnicy.

powstała Banku Krajowy Księstwa, uchwala
lowo w tym względzie odwręć do wszystkich oszczędności
5). Do punktu III: p. Dąbowski prosi o pozwolenie
rozparcelowania dłu kawałków pola w majątku
"Kościółka" o łącznej powierzchni 14 morgów
Uchwalono.

Główni w sprawie Kamieniołomu Kieleckiego proponują
je, by powstał o powierzchni 500 morgów w gminie
a resztę chłopom polskim, o kamieniołomach w gminie
Kamionki, z czego 3 folwarków od 400 do 1000 mor-
gów. — Uchwalono.

Na Tem Prezes samemu i posiedzeniu

sekretar

Prezes:

W. Dąbowski

Protokół

z posiedzenia Rady Główniej Kół Księstwa,
składająca się z dnia 4^{go} stycznia 1919 r. w Krakowie
obecni p.p. Prezes A. H. Oratowski, H. Słyciński,
J. Turan, W. Kucopka, Józ. Bogoycki, W. Dęś,
dużycy i jako goście p.p. A. H. Kamiński, Wł.
Słyciński, A. Dąbowski. Pożyczył H. K. Tarasowski.

Po zagajeniu przez Prezesa, w którym uchwalamo pilnie
i w całości wydania ze strony Kół Księstwa i w sprawie
reform agrarnych, sekretar odczytuje przedmiotowy w tym
względnie uchwały i uchw. z posiedzenia Prezesa Tow. Rol-
niczych w Krakowie. Prezes odczytuje uchwały sejmu
polskiego — i projekt umowy p. J. Turana.
W następstwie uchwala głos p. Dąbowskiemu, który
odczytuje projekt przez siebie ułożony.

Poza porządkiem dziennym, p. Kucopka zasie-
dania, i 7^o b. w. odwołanie się przedmiotem Prezesa
Tow. Rolniczych w Krakowie, jako przygotowanie do
wydania Wykonawczego, że waleczność, by Tam w imię
Kół wywiązać by uchwały z naszem zgodzić.
J. Turan w dłuższym przemówieniu uchwala

owój projekt omowy, rozstrzygając i motywując go.
Prof. Bogoycki w ówczesnym przemówieniu stawia sobie
proponując Prerese, by jako jedyną naszą omowę
złożyć nam akces do uchwały sejmu porwankiego.

Prof. Dworki cfa owój projekt, w całości zgadzając się
na wywady prof. Bogoyckiego.

Prof. Turnau prop. by nie gotownie przyjęć deklarację por-
wanką, lecz w wstępie pokrótce recharakteryzować
w niej i inicjatywę przemianową.

Po atwnej dyskusji postanowiono zasadniczo przy-
jąć uchwałę do rezolucji porwankich, przy czym redak-
cja omowy powierzona p.p. J. Turnaui i Prof. Bogoy-
ckiemu - Preres zgodził się na 4^{ty} par.

Po przemówieniu na wstępie zarządcy p. Turnau, co w su-
pełności zgodził się na projekt, który prof. Bogoycki
odczytał.

Prof. Bogoycki odczytuje projekt jak sądzim - po czym
urządca, czemu nie umiścić punktów precyzyjnej
lizacji i t.j., projektowanego w przedmówieniu dyskusji
nad tą kwestją rozstrzyga się ożywiona dyskusja, po której
uchwała przydyktowała się do zdania Prof. Bogoyckiego, że względu
by stać się zasadniczo, ponad walkami partyjnymi.

Rezolucja, w brzmieniu redagowanemu przez prof. Bogoy-
ckiego uchwalono.

Mr. Z. Tarasowski porusza ponownie sprawę udratku
w porządkiem Prerese i t.j. -

Uchwalono po krótkiej dyskusji, by Mr. Z. Jelicowski
rezolucja, Tz na przyszłym posiedzeniu odczytać.
Okt Tem. Preres posiedzeniu zamkniętym.

Turnau

Preres:

[Handwritten signature]

Protokół

z posiedzenia Rady Głównej Kół Kieuciańskich
odbytego dnia 14^{go} stycznia 1919 r. w Warszawie
wsali Sos. Polniczego. —

Obecni p. p. Witold Ko. Czartoryski, W. Kowopka, Prof.
D. W. Bogoycki, J. H. Elcyielcki, M. Włodarczycki, i
jako goście p. p. A. M. Tarnowski, A. H. Samoycki, W. A.
Sosiński, i sekretarz D. Jan Łucotawski. —

Na pierwszym miejscu zagadki Prezes Łucotawski, który
wego esionka Ko. Włodarczycki Czartoryskiego, który
dotychczas przyjęty jednoznacznie. —

Pod przewodnictwem dziennym prezesa Prof. D.
Bogoycki, sadajce wyjaśnienia, dlaczego Prezydium
na własną rękę umiesciło tekst umieszczony u
okwalony na poprzednim posiedzeniu i dlatego
go, przyjmując etniczność Rady obecni w Ko.
Kieuciańskie nie zostali uprzednio zapoznani do jego
zmiennia. —

Po wyjaśnieniu ze strony Ko. Prezes i kilka
pauz tak z grona esionków, jak i z gości, usunął
Prof. Bogoycki sprawę za wyrozumiałość. —

H. Elcyielcki również przez przewodnictwem dziennym
prezesa bardzo ciężki etap apropracji asumi,
zamiadania, że nie samych no jutniejsiem Łucotaw
sobranii to kwestye poruszyć i odzwacaić z gę
leu do zmiennia. — Uchwalone. —

J. Turanowski proponuje wyznaczenie przez
jutniejsze Łucotawie Telegramem do Przew.
Po krótkiej dyskusji uchwalono wyznaczyć tele
gramów do Prezyd. eliu. Tarnowskiego i do esion
nika Witolda Czartoryskiego. — Redakcyjski
no pp. Prof. Bogoycki i J. Turanowski do re
ferowania popotudniu, — na sobranii Prezesów
i Sekretarzy 14^{go} J. —

W tem miejscu przedstawia Ko. Prezes sobranii
p. D. Jan Łucotawski delegata Kręgu Kieuciań
w Warszawie, i po krótko przedstawia sprawę two.

nieu sie u Harozaric Trójdzieclicowej Kowicy
 dla sprawy polityki agrarnej a także to sprawę
 D. Antonowicki przyjął, dla zaproszenia Róćdziemian
 skier do wiecia uwiadu u powiazanej organizacyi
 & koleji myśla piawo do sprawy emuncyacji
 w sprawie reformy agrarnej. - M. Sycielcki odryg
 tuje swój projekt referatu, który ma być umu
 tywresawicem reformacyi, jaką ma kabus kobra
 nie uchwalić. Po dłuższej dyskusyji uchw
 loao, by w tym wzgl dnie żadnego referatu
 nie wygłaszać, a jedynie zaproponować reform
 cyę, opatrując ją protktem wstępnym. -
 (Wnioś emuncyacji patrz data cniw 1919 r. p. 104. zestr.)
 Na tem Preres posiedzenie zamknęł. -
Preres:

Telegram
 M. Antonowicki

Protokół

Z posiedzenia Rady Wójnej Róćdziemianick
 z dnia 4/11/19. w Warszawie w sali Tow. Polow.
 Kewicki. W. 12. Członcy: M. Kowicka, Jan K.
 Sycielcki, Jężyński, Adolf Turwan, H. Ho
 gowski i W. Kwiecinski, a jako goście p. p.: Gre
 pan H. Tarnowski i W. Sycielcki. -
 Na wstępie myśla piawo do balotu siouwick
 zostali przyjęci p. p. Adam Karwicz Cielecki, J. De
 mowicki i Wodanin, J. K. Chmielowski Kwidzian,
 J. Puma Anna Jędrzejowska, J. Potworowski Tadeusz
 J. Turwan Stanisław - zaproponowano p. p.: Jężyński
 pichiego, J. Tadeusz Broskiego, J. Tadeusz Kwasn
 kiego, Władysława Fedorowicza i M. Antoniego Potw
 kiego.

Na wstępie telegram odryg tuje Telegram Prerad.
 Ministerów Radzowski, jako odwołanie się do
 jego wykładu i uwiadomienie kabusu kobra

Odpowiedzi ta brzmiała: „Kadziermy do głębi serca za po-
witanie na mojem nowem stanowisku prorytanu
na twoje ręce słowci Książę najserośnie podzięk-
powania emigracji Książę i najserośnie podzięk-
Twoje niezachwiane uvernie polskie serce godny
Danie Prerobie i patriotyczną postawą ziemianinów
polskiego, kuadrę ufność, że działalność uwernej
warszawskiej instytucji stanie się w adrodzonej Ojczy-
źnie podwaliną tej narodowej pracy, która się
mię będzie za waszą przyrodzoną ostoję, a niedać mu
najserośniejszym celom patriotycznym. Niemniej
i ci, co się dla niej trudzą będą jako byli pierw-
szymi synami Ojczyzny. Mógł polsko serce
się zawsze ku sobie otworzyć i zawsze dążyć
Tworzyć dla siebie u was wyraża dźwięk i dźwięk
nie myśląc moje serce podziękować i uwernia
wielkim waszym prac - J. Paderewski”

Następnie referuje Ks. Preroba sprawę „Cegole-
go Jednoczenia Niemców” - (Przewodniczącym i członkami
płn. dążeniem) Kierując propozycją piśmie do
Prorytanu Jednoczenia Niemców a przedstawieniem
punktów porażenia obu towarzystw, oraz odery-
tując list emigracji Książę, który do Jednoczenia
przytępił. - Następnie dalsza dyskusja, a Książę
rej zabiera głos Prof. Pogorzelski, przedstawiając Książę
wysłuchania „Jednoczenia”, pp. Książę, J. Paderewski
uam, N. Działoszycki odwierając zarzut, uwernia
Książę i Niemcami przez prof. Pogorzelskiego, i powo-
ując Prof. Pogorzelski i p. D. Chylerkowski, uwerniając
uwerniając zasadniczą zgodę na projekt Ks. Preroba
Uwerniając ten propozycję przez Prerobę uwerniając do
Prorytanu Jednoczenia Niemców, a treści prze-
wodniczą Ks. Batoryńskiego uwerniając do władz
mości uwerniając emigracji Książę.

Na wniosek Prof. Pogorzelskiego uwerniając hasło
dyskusji, by uwerniając uwerniając na sercu im
uwerniając Książę i Niemcami, uwerniając

Załącznik do Protokołu
Rady Głównej z 1/1 1919.
T. Dziągwa

1. 34

Zaszedł fakt założenia Ogólnego zjednoczenia ziemian w Krakowie, nie tylko bez porozumienia się z naszym Towarzystwem, lecz nawet w ścisłej przed nim tajemnicy. Przedkożę Panom cały przebieg sprawy, a obowiązkiem naszym będzie starać się nasze postępowanie względem tego faktu tak unormować, aby dla sprawy, dla Polski, dla celów idealnych naszego Towarzystwa, możliwie jak najlepszy osiągnąć rezultat. Napisałem sobie tych słów kilka, aby jak najściślej, sprawę referować, tak pod względem rzeczowym, jakoteż formalnym. Pod względem rzeczowym inicjatorzy wysunęli przedewszystkiem potrzebę liczniejszego zrzeszenia się ziemian, czego osiągnąć się spodziewali, przez mniej ostrą selekcyę. Dalej wysunęli potrzebę zajęcia się sprawami polityki agrarnej na zewnątrz, czego dali wyraz w edyktynie ustępie statutu. Dalej wysunęli potrzebę uwolnienia się od wpływów pewnych stronnictw politycznych, mając na uwadze przedewszystkiem stronnictwo konserwatywne krakowskie, co skonstatowałem z rozmów prywatnych zupełnie stanowczo, oraz z ducha przemówień na zebraniu konstytucyjnym nowego zjednoczenia. Dla wytłómaczenia się dłaczego na ostatniej Radzie Głównej naszej ani na ogólnem zebraniu członków odbytem już w styczniu nie było mowy o tej sprawie, należy stwierdzić, że cała rzecz była trzymana przed nami w głębokiej tajemnicy. Prof. Rogoyski, który brał udział w dwudniowych obradach Rady Gł. jako jej członek oraz ogólnego zebrania członków z początkiem stycznia redagował wspólnie z p. Turnauem odezwę naszą o akcesie do uchwał Sejmu Poznańskiego w sprawie agrarnej imieniem całego ziemianstwa, a wtedy był wydał już wspólnie z 11 panami odezwę, w której ignoruje zupełnie, Koła Ziemiańskie, a w którym między innemi pisze, że : "najbardziej interesowane sfery ziemianstwa nie zdobyły się

nie powtórzyły tego, co przez usta najstarszej organizacji zawodowej polskiej wypowiedzieli ziemianie wielkopolscy, i. t. d."

Dopiero na wyjeździe do Warszawy na wspólną międzydzielnicową komisję agrarną wręczone nam 3 czy 4-tem członkiem Kół. Ziem. należącym do R. Gł. zaproszenia na zebranie konstytuujące nowego zjednoczenia, na które zaproszeni byli poważni panowie z Królestwa

2. 35

i Księstwa. Na zebraniu tem podnoszono, że cele tego nowego Towarzystwa są inne niż nasze, że należy się zająć polityką agrarną i t.d. a ignorowano w zupełności nasze przemówienia, że najlepszym dowodem, że my się do tego poczuwamy oddawna są na nasze prace od kilku miesięcy, jest odezwa redagowana nawet przez prof. Rogoyskiego, oraz nasz współdział stały w międzydzielnicowej Komisji Warsz. dla reform agrar. Po mojem przemówieniu przyjęto do statutu Zjednoczenia obowiązek nie sprzedawania ani wydzierżawiania ziemi żydom /w ręce niepowołane/, tak że mojem zdaniem nie ma już prawie żadnej różnicy zasadniczej między obydwoima statutami. Oświadczyłem dalej uroczystie w osobnem przemówieniu, że uważam przystępowanie członków Kół ziem. do Zjednoczenia za niedopuszczalne aż do porozumienia się z Radą Gł. lub nawet zebraniem Delegatów, bo najpożyteczniejsze uchwały obydwu Towarzystw mogłyby kolidować w obowiązkach członków. Dowodem, że nie rany i statut naszego Towarzystwa były za ciasne inicjatorom Zjednoczenia, jest fakt, że Prof. Rogoyski oświadczył mi, że naszego ostatniego statutu nie zna i nigdy go nie miał w ręku. Co do wpływów jakiegokolwiek stronnictwa politycznego na tok spraw, wyberu osób na pewne stanowiska i t.d., to powołuję się na świadectwo wszystkich Panów, że z wielką konsekwencją i energią starałem się zawsze ze skutkiem eliminować wszelką politykę partyjną z naszych obrad, działań i wyboru osób. Proszę usilnie, aby Panowie raczyli się zastanowić jak najspokojniej i najsumiennie jak z tej sprawy wybrnąć, już nie tyle ze stanowiska naszego Towarzystwa, jak ze stanowiska na jego ideały, na ideały, które naszej pracy zawsze przysięcać będą, oraz ze względu na solidarność ziemian, którzy nie powinni dać na zewnątrz obrazu rozłam i rozbieżności zdań.

Na dowód, jak bardzo nam na sercu leżą cele naszego Towarzystwa dobrze nam w tem gronie znane, solidarność ziemianstwa w zbliżaniu się coraz to doskonalszem do osiągnięcia tych celów, szerzenia ich w coraz to szerszem gronie kolegów

po plugu oraz dążenie, które nam przyświecało zawsze ku złączeniu się ziemiaństwa całej Polski w powyższych celach, pozwalam sobie po porozumieniu się z niektórymi kolegami z Rady Gł. postawić w wniosek, który zdaniem naszym ogromnie ułatwi Wielkopolanom i ziemianom z Królestwa po jego uchwaleniu decyzję wejścia w stałe porozumienie, a daj Boże zlanie się z całym oświeconym ziemiaństwem b. zab. austr. hołdującem sposobowi myślenia, wyrażonemu w statutach Towarzystwa Kół ziemiańskich, jakoteż w statutach nowego Zjednoczenia Ogólnego Ziemian.

Wniosek ten opiewa jak następuje:

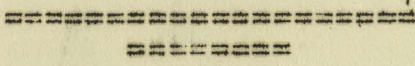
Zważywszy, że istnienie tych organizacyi ziemiańskich, i to organizacyi identycznych niemal środkach działania, uważa Rada Gł. za szkodliwe dla stanu ziemiańskiego pod względem pracy ekonomicznej, a wprost za zabójcze w czasach obecnych w dziedzinie polityki agrarnej.

Rada Gł. postanowiła umożliwić złączenie się nowo powstałej organizacyi ziemiańskiej "Ogólne Zjednoczenie ziemian" z Kółami Ziem. w sposób następujący:

R. Gł. zwoła w najbliższym czasie ogólne zebranie i postawi na porządku dziennym sprawę zmiany statutu w duchu żądań organizatorów ogólnego zjedn. ziem. Równocześnie R. Gł. postawi swoje mandaty do dyspozycyi zgromadzenia, celem przeprowadzenia nowych wyborów. Zarazem jednak Wydział Og. Zjed. Ziem. postawi również swoje mandaty do dyspozycyi - spowoduje swoich członków do wstąpienia do naszej organizacyi, oraz rozwiązania nowego stowarzyszenia. Podpisani członkowie prezydium Kół ziem. oświadczają, że bezwarunkowo ponownego wyboru do prezydium nie przyjmą.

Podpisali:

- W. Czartoryski
- J. Mycielski
- W. Dzieduszycki.



Powyższe przemówienie Prezesa ks. F. Czartoryskiego, na posiedzeniu Rady Głównej Kół Ziemiańskich w dniu 7/II 1919 podaje się niniejszem do wiadomości wszystkich członków Kół z tem, że wniosek w tem przemówieniu podany, został jednogłośnie przez Radę Główną uchwalony i pismo odnośne zostało do Prezydium Ogólnego Zjednoczenia Ziemiańskich wysłane.

Sekretaryat.

Kraków, dnia..... 1919.

o porozumieniu a Hydratatem węglowym Hydro-
genia Azotowego. —

Na zakończenie uchwalono na wniosek Prese-
sa wyśłać list kandydacyjnny do p. Eustasiego
Kolskiego długoletniego zastawcy Kółka Zają-
czarskiego, a powodem śmierci jego syna, który
zginął w obronie Ojczyzny —

W ten sposób posiadanie zamknięte. —

Wskazania:

Prezes:

M. K. K.

Protokół

posiedzenia Rady Głównej Kół Ziemiańskich
z dnia 26-IV-1919r. odbytego w Warszawie w sali
Tow. Polowego - plac Srebrzajski 8. —

Obecni v. p. Prezes A. Miłda Oratorowski, pp. v. p. Ba-
dent, Prof. W. Pogonowski, J. Turman, A. Turman, Jan
K. Młyński, A. Paszyński, A. Głazowski i Włodzi-
mierz Świerczewski oraz jako gość Paster H. Serwatowski.

Po zagajeniu przez Prezesa przyjęto piano do balo-
tu estauków. Wzyscy podali estali jednomyślnie
przyjęci, a mianowicie v. p.:

- 1) Jęży Wesołki,
- 2) J. Tadeusz Brzeski,
- 3) Tadeusz Smarewski,
- 4) Władysław Fedorowicz,
- 5) M. Antoni Potocki.

Dotarli zgłoszeni do balotu v. p. 1) Maksymilian Pogonowski
ski i Kopuński (karty p. Kaimanga - propoz. J. Turman,
2) Tadeusz Lebracki (b. starosta) z Obrany i 3) Kopia
Torosiewicz z Tuliatyer pod Zokhatyem propoz. p. A. Turman. —

Kartę pnie Prezes referował dotychczasowy bież-
ący prac Trójmiejscowej Komisji Agrarnej w Warsza-
wie. — Zasnąwyt, że sprawa rozfiarowania przez aie-
niarstwo większej ilości ziemi na parcelaryzacji

już była poruszana, że ostatecznie na tym projekcie się Komisya zatrzymała, - opracowawszy również sposoby wykonania tej oferty. Ogłoszono jednak, że tylko wamofiarowanie 1 1/2 miliona morgów, sposobem zastawienia zastawiając do dalszych potrzebacy. - Okazuje polegać na procentowym obciążeniu większej własności, przy silnej prognozie procentu w miarę posiadanej własności ziemskiej.

Dalej wspominał Preres o konferencji z ministrem rolnictwa - i o tem, że jedynie oświadczenie jego co do uwalzenia projektu uprawnień ziemskich w sobie można uważać za pewne.

Dr. Badeski w uzupełnieniu tego referatu zastrzegł, że porzątkowo trawienie emmacyi Komisji Trójstronnej wywarło dobre wrażenie, ale w dalszym toku zaczęło coraz ostrzej brzmieć. W Rosji i Rumunii na ogół projekt uwalzenia maksimum posiadania ziemskiej ma coraz więcej zwolenników, - w Rumunii Trójstronnej doszli do przekonania o konieczności stworzenia prymusowych emmacyi większej własności, dla przeprowadzenia reformy agrarnej. Dalej poruszył kwestję cen na ziemiach w emmacyi Rumunii było przewidziane ceny przedwojenne z uwzględnieniem spadku wartości. Zaruszył też w Rumunii w tym względzie powstały dwa projekty: 1. Kurs paritas franka z 1917 r. preferens na wócie polskiej, 2. po cenach przedwojennych, wedle relacji, jaka będzie ustanowiona dla wszelkich innych rodzajów ziemi przedwojennych. Prosi, jako reprezentant Kom. w Wydziale Komisji, o interwencje - Proponuje pismo konsultacyjne do władzy po S. Jan. Zygmuncie Chłopowskim, przewodniczącemu Komisji - co jednemu sobie uwalano. - Na interwencje Prof. Pogorzelskiego i Dr. Głazewskiego nadziele Preres i inni członkowie Komisji Trójstronnej

my rozprawy de wyjasnieni, my eram wyiazata wie
i wzregotowa dyskurya - ktora ostatecnie wyjasnie
nia zakoiery - Ostatecnie H. Driedusaycki stery
gnowaz eroukoscie u Kowicy na necr H. Staw
iawe Baderiego, ktory dotychczas wat uariat tylk
u watepctwie D. Jasiowskiego, ktory byl u swosci
odcisty. -

dr p. J. Charsa u sprawie agrarnej adostano
do Prerydy mu. -

p. J. Turuan porusza ogolnie nielchypierne
objawy ruchow agrarnych w rod dujon - Koda
by Kasa Niem. arrosity oiz do wladz o siluz
interwencye. -

p. Adolf Turuan porusza sprawe uianowania
inspektorow roluych possiatorych, w ktorych re
kach bedzie sporynac preproadanie u spraz
wach roluych uchwac Sejmu - Propomije wy
Stanie delegacyi do Generalnego Delegata
Gascickiego deputacyi z prerewu na erole -
Po kiltku jure preuowieniak mytanie
delegacyi uchwacano. -

Prof. Gogoycki zariadania se ma uowosci
samowienia pmer Syndykat Poluiery Strakon
ski duiej partyi materyi i hutow a demobiz
liacyi francusko-angielskiej. - Po omowieniu
wzregotowem tej sprawy se aproadnowym ad
huc telefonierem dyrektorem Syndykatu
uchwacano aproadnie materyi ad se sumuz
1500,000 kor. - Na sarie pokrye te kwote wktlem
^{erobitow} Rady Jonej - Po uadejcie preproadnie
separtycy z miudy eroukow kot; Golu. Jedow.
Liemian. -

P. J. Turuan porusza sprawe finansowania
Trojdielu. Kom. Agrarnej. Teryzyc u tej sprawie
postanowiono adweryc az do ustalania sprawy
juryi z Golum Jedoweniem Niemian -

Preres referuje sprawe portraktacyi z Golu

nowi Jednoczeniu Słowian; odczytuje list dy-
kta Jednoczenia z ostatnią propozycją
jury i projektem Komisyi poro rozumiewawej.

Pod drugiej dyskursji, w której zabierali głos
p.p. Głazewski (przew.), J. Turian, K. Lusowski,
J. K. Szycki, A. Guryński i W. Działoszycki
(za) - Uchwalono Wybranie Komisyi do porozu-
mienia z Komisyą Ogólnego Jednoczenia Słowian
w składzie p.p. Prorosa A. H. Prattońskiego, S. Sza-
czyńskiego, J. Turiana, Głazewskiego, Lusows-
kiego, Działoszyckiego; o ile by wrócił do kraju
J. Goswadowski. -

Termin posiedzenia Komisyi oznaczono na
dzień 7^{tego} maja we Świecie w 10^{tej} Gospodarskiej
o godzinie 10^{tej} rano. -

W niniejszym protokole zapisano w uchwale dotyczącej
zakupu materiałów z demobilizacji francusko-angielskiej
po stronie „wzrostu”, a przedstawianej „Pady Główniej” w
w. „Członków” -

Sekretarz:

Działoszycki
2

Przewodniczący:

Starosta

